



GAZETA POMORSKA

10 GR.

Nr. 57 ABC

Czwartek, 9 marca 1939

Rok 2

Aleksandrów Kulawski, Brodnica, Bydgoszcz, Chełmno, Chojnice, Gdańsk, Gdynia, Grudziądz, Inowrocław, Kartusy, Kościerzyna, Lipno
— — Nowe-Miasto, Rypin, Sępólno, Starogard, Świecie, Szubin, Tczew, Toruń, Tuchola, Wąbrzeźno, Wejherowo, Wyrzysk — —

Młodzież polska w Gdańsku nie poniesie żadnych strat w studiach na politechnice

Odpowiedź rządu na interpelacje poselskie

WARSZAWA. Na wczorajszym plenarnym posiedzeniu Sejmu p. marszałek zakomunikował odpowiedzi p. prezesa Rady Ministrów i p. ministra spr. zagr. na interpelacje posłów w sprawie wypadków w Gdańsku.

W odpowiedzi na interpelacje wicemarszałka dr. Leona Surzyńskiego przez Rady Ministrów oświadcza m. in.:

„Incydenty gdańskie miały charakter wyłącznie lokalny i nie przeniosły się na terenie Gdańska poza ramy konfliktu w łonie młodzieży akademickiej.

Rząd polski, jak zawsze, ocenił te zajścia pod kątem widzenia istotnego ich znaczenia politycznego, a nie pod wpływem jakiegokolwiek przejściowych nastrojów młodzieży.

Stosunek swój do sprawy rząd polski ustalił nie tylko według miary incydentów, którym nie zawsze można zapobiec, a przede wszystkim według ustosunkowania się naczelnych władz gdańskich do zajść.

Obecnie prowadzone są pomiędzy Komisarzem Generalnym R. P. w Gdańsku a senatem W. M. Gdańska rozmowy celem likwidacji incydentu przy pełnym zachowaniu praw młodzieży polskiej do studiów na politechnice gdańskiej. Można już obecnie wyrazić przekonanie, że żadnej straty w studiach, z tytułu ostatnich wypadków, młodzież polska w Gdańsku nie poniesie.

Wyniki rozmów z senatem W. M. już w najbliższych dniach będą mogły być zapewne podane do wiadomości publicznej.

W odpowiedzi na interpelację pos. Du-

działńskiego i tow. dotyczącej głównie obraźliwej wywieszki w kawiarni gdańskiej, p. min. spr. zagr. Beck stwierdził, że na żądanie Komisarza Generalnego R. P. senat Wolnego Miasta przeprowadził w tej sprawie dochodzenie, w którego wyniku złożył urzę-

dowe oświadczenie, że obraźliwa wywieszka nie była dziełem studentów narodowości niemieckiej, w ten sposób odgradzając się całkowicie w imieniu władz i zorganizowanej studenterii niemieckiej od tego niesmacznego wybrzyku.

Rząd polski nie traci z oka problemu mniejszości polskiej w Niemczech

Poza wyżej przytoczonymi odpowiedziami marszałek Sejmu odczytał na wczorajszym posiedzeniu Sejmu odpowiedź p. min. Becka na interpelację posła ks. dr. Lubelskiego „w sprawie systematycznego tępienia polskości w Niemczech i Gdańsku”.

W odpowiedzi tej p. minister spraw zagranicznych oświadcza m. in.:

„Zasady porozumienia polsko-niemieckiego z 1934 r. obejmują również dziedzinę wzajemnego poszanowania obydwu narodów. Rząd polski i niemiecki dały temu wyraz przez jednobrzmiące deklaracje z dnia 5 listopada 1937 r. Dzięki temu ujęciu sprawy, mniejszość polska w Niemczech znalazła dostęp bez-

pośredni do kanclerza Rzeszy, co nie mało przyczyniło się do podniesienia poczucia słuszności bronionego przez nią stanowiska.

Z drugiej jednak strony w obecnych czasach wielkich napięć zachodzą niestety liczne wypadki, w których czynniki lokalne odchylają się od zasadniczych linii, wytyczonych przez obydwaj rządy.

Rząd polski nie traci problemu mniejszości polskiej w Niemczech z oka i w najbliższym czasie przewiduje spotkanie przedstawicieli centralnych władz administracyjnych Rzeczypospolitej Polskiej i Rzeszy Niemieckiej, którzy w przyjaznej formie podejmą zbadanie tych spraw.

atramenti

Watermana
Uznany jest przez cały świat za najlepszy.
Zadać wszędzie. (12851)

P. Prezydent R. P. powraca do zdrowia

WARSZAWA. Jak się dowiadujemy, w stanie zdrowia Pana Prezydenta Rzeczypospolitej następuje stała poprawa.

Ustąpienie wiceministra oświaty

Wiceminister oświaty płk. Ferek-Błęszyński podał się do dymisji. Dymisja została przyjęta.

Zgon b. ministra skarbu prof. Wład. Zawadzkiego

WARSZAWA. Wczoraj o godz. 4-tej po długiej i ciężkiej chorobie zmarł śp. Władysław Zawadzki, b. minister skarbu, profesor Wyższej Szkoły Handlowej w Warszawie i uniwersytetu Stefana Batorego w Wilnie. Pogrzeb odbędzie się w Wilnie w sobotę, 11 bm.

150 milionów franków kosztują Francie uchodźcy hiszpańscy

PARYŻ. Komisja finansowa senatu francuskiego głowi się nad przedłożonym przez rząd wnioskiem w sprawie uruchomienia kredytu w wysokości 150 milionów franków, przeznaczonych na utrzymanie uchodźców hiszpańskich we Francji.

W dyskusji członkowie komisji wyrazili niezadowolenie z powodu tego nowego wysokiego obciążenia finansowego skarbu państwa.

„La Passionaria” plynie do Rosji Sowieckiej

RZYM. Z Marsylii donoszą, że komunistka hiszpańska Dolores Ibarruri, zwana „La Passionaria”, która odpłynęła z Oranu do Marsylii, nie zatrzyma się w tym mieście, lecz niezwłocznie uda się drogą morską do Rosji Sowieckiej. „La Passionaria” i kilku jej przyjacielów, będą jedynymi uchodźcami hiszpańskimi, którym władze sowieckie pozwolą na wjazd do Rosji.

Dziennikarz węgierski przytrzymany przez policję gdańską

W dniu wczorajszym dziennikarz węgierski red. Oscyan przytrzymany został przez policję gdańską.

Red. Oscyan jest redaktorem największego w Budapeszcie pisma „Nézetel Ujsag”. W związku z organizowaną w Budapeszcie wystawą Gdyni i Gdańska, obu portów polskiego obszaru celnego, red. Oscyan przybył do Gdańska, aby zapoznać się dokładnie z portem gdańskim i jego możliwościami. Dziennikarz węgierski bawił w Gdańsku kilka dni, m. in. zwiedził port i podejmowany był przez Rade Portu śniadaniem.

Bydgoszcz pozbywa się przykrego długu jeszcze z czasów przedwojennych

Dzięki staraniom Zarządu Miejskiego Bydgoszcz pozbędzie się przykrego długu jeszcze z czasów przedwojennych, kiedy miasto wypuściło na kilka milionów marek obligacji pożyczkowych.

Obligacje te, rozsiane początkowo wśród licznych finansistów niemieckich, skomasowane zostały następnie w bankach berlińskich. Z tymi właśnie bankami w ostatnich dniach pertraktował osobiście p. prez. Barciszewski. Sprawa nie jest jeszcze załatwiona ostatecznie, niemniej jednak znajduje się na dobrej drodze. Kosztem około 250.000 zł miasto pozbędzie się całego tego długu.

Gdyby sprawy nie załatwiono w ten korzystny sposób, w r. 1940 miasto musiałoby wypuścić nowe obligacje. Sam koszt druku tych obligacji wyniósłby znacznie więcej, niż ćwierć miliona.

Czy Polska otrzyma w kwietniu nowego kardynała?

CITTA del VATICANO. Z kół watykańskich podają, że w kwietniu br. Papież Pius XII zwoła konsystorz, podczas którego nastąpi mianowanie kilku nowych kardynałów. Obecnie istnieje 7 wawakansów. Zwołanie konsystorza nastąpi oficjalnie po uroczystościach koronacyjnych Piusa XII, które odbędą się w niedzielę, 12 bm.



Ojciec św. Pius XII przyjmuje hold kardynałów.

Tiara koronacyjna Piusa IX

spocznie na głowie Ojca św. Piusa XII w dn. 12 bm.

CITTA del VATICANO. W Watykanie czynione są wielkie przygotowania do koronacji Piusa XII w dniu 12 bm.

Zewnętrzna loggia bazyliki św. Piotra, na której odbędzie się koronacja, wzniesiona o 20 m. nad ziemią, widoczna jest nie tylko ze wszystkich zakątków wielkiego placu przed bazyliką, ale również po przebudowie arterii wiodących na plac, z drugiego brzegu Tybru. Wobec tego spodziewany jest niebawym

dotychczas napływ tłumów na uroczystości koronacyjne.

Papież koronowany będzie tiarą, która użyta była do koronacji Piusa IX w 1846 roku.

Pierwsza część uroczystości odbędzie się wewnątrz bazyliki. Uczestniczyć w niej będzie 20-ciu kilka oficjalnych misyj zagranicznych. Dotychczas wpłynęła fantastyczna liczba 250 tysięcy zgłoszeń na karty wstępu do bazyliki.

Zacięte walki uliczne w Madrycie zakończyły się zwycięstwem gen. Miaji nad komunistami

MADRYT. Wczoraj o godz. 11 min. 15 zakomunikowano oficjalnie, iż przewódca rewolty komunistycznej poddał się „radzie obrony”. Buntownicy otrzymali polecenie powrotu do garnizonów. Wojska „rady obrony” mają pozostać na swych stanowiskach i wstrzymać ogień, który wolno im otworzyć tylko, gdyby zostały zaatakowane. W nocy na środe około godz. 3-ej trwały zacięte walki, które po godzinie ustały. Szczególnie wielkie napięcie walka uliczna w Madrycie miała w pobliżu ambasady francuskiej. Wojska gen. Casado odniosły w rezultacie zwycięstwo nad komunistami.

Dwa oddziały komunistyczne, które we wtorek przed południem zajęły stanowisko obronne w Madrycie, musiały się poddać w godzinach wieczornych. Wojska gen. Miaji, które weszły do miasta, ustawiły działa naprzeciw pozycji komunistów, którzy złożyli broń. Mili-cjanci gen. Miaji tylko z trudem obronili

Choroba Paderewskiego

PARYŻ. „Petit Parisien” donosi z Nowego Jorku, że Ignacy Paderewski jednocześnie z gripą dostał ataku reumatyzmu, który specjalnie umiejscowił się w przegubiu lewej ręki. Biuletyny lekarzy amerykańskich są optymistyczne, jednakże wskutek reumatyzmu nie jest rzeczą pewną, kiedy będzie mógł się odbyć najbliższy koncert Paderewskiego. Na razie lekarze zapisali gorące masaże na lewą rękę.

Jednoczesny zgon małżonków

LWÓW. We Lwowie wydarzył się niezwykły wypadek jednoczesnego zgonu pary małżeńskiej. 69-letni Ludwik Różycki zasnął w mieszkaniu swej córki i po kilku godzinach zakończył życie. Jednocześnie umarła w swym mieszkaniu jego żona 72-letnia Paulina.

Straszną śmierć szaleńca

KRÓLEWIEC. W Liebstadt (Prusy Wsch.) pewien wieśniak w napadzie szaleńca zaczął strzelać do swej żony i syna, następnie wybiegł z mieszkania do stodoły, oblał swe ubranie benzyną i podpalił. Nieszczęśliwy szaleńiec zginął w męczarniach. Od płonącego ubrania ogień przerzucił się na siano w stodole, która spłonęła całkowicie.

Tragiczna śmierć marszałka dworu królowej holenderskiej

HAGA. Powracającego późnym wieczorem do domu marszałka dworu królowej Wilhelminy, dr. barona de Smeth'a przejechało auto. Ciężko ranny marszałek de Smeth po przewiezieniu do szpitala zmarł.

Czerwone samoloty hiszpańskie bombardują statki

AMSTERDAM. Kapitan statku holenderskiego „Aurora” doniósł drogą radiową, że jego statek napadnięty został w pobliżu Gibraltaru przez 6 samolotów ze znakami hiszpańskiego lotnictwa republikańskiego. Na skutek bombardowania statek uległ uszkodzeniom, które jednak pozwalają mu na kontynuowanie podróży do Genui.

Z całego świata

W IRAKU wykryto spisek młodszych oficerów. Głównym ogniskiem sprzyśnięcia było lotnisko wojskowe Rachid na południe od Bagdadu. Aresztowano kilkunastu oficerów oraz wielu polityków opozycyjnych. W okręgu Rachid proklamowano stan wyjątkowy.

HALIFAX. W czasie pożaru, jaki objął dom, zamieszkały przez 2 rodziny, zginęło pięcioro dzieci.

BERN. W Alpach pomiędzy Isigenalp, a schroniskiem Wildhorn, zasypana została przez lawinę kolumna żywnościowa, licząca 22 ludzi, 18 uratowało się, 4 zaś zginęło, w tej liczbie 3 poruczników i 1 sierżant.

WASZYNGTON. Prezydent Roosevelt upoważnił departament marynarki do budowy w stoczniach prywatnych 4-ech nowych krążowników o wyporności 6 tysięcy ton. Budowa tych krążowników kosztować będzie 48 milionów dolarów.

CITTA del VATICANO. Niebawem ukazą się nowe monety papieskie z podobizną Papieża Piusa XII.

komunistów przed zlynczowaniem ich przez ludność madrycką.

ORAN. Przybył tu komandor Bona, jako przedstawiciel marynarki narodo-

Pogotowie wojsk narodowych

PARYŻ. Przygotowania do ofensywy na Madryt zostały ukończone. Według wiadomości otrzymanych z Burgos, woj-

wej Hiszpanii, w celu nawiązania rozmów w sprawie zwrotu rządowi gen. Franco statków republikańskich, które schroniły się do Oranu.

ska narodowe znajdują się w stałym pogotowiu i mogą każdej chwili rozpocząć wmarz do miasta.

Zarząd zorganizowanego rzemiosła pomorskiego u p. Wojewody Pomorskiego przedstawił program pracy Związku

W dniu 8 bm. p. Wojewoda Pomorski Władysław Raczkiewicz przyjął prezydium nowowybranego zarządu Pomorskiego Związku Samodzielnych Rzemieślników Chrześcijan w osobach pp.: prezesa Władysława Grobelnego, wiceprezesa Franciszka Wiencika oraz sekretarza Związku Jana Pahlkego.

W delegacji wziął również udział dyrektor Pomorskiej Izby Rzemieślniczej p. mgr. Alojzy Frankowski.

Delegacja przedstawiła p. Wojewodzie program pracy na najbliższy okres czasu, podkreślając w szczególności, że Pomorski Związek Samodzielnych Rzemieślników Chrześcijan przystępuje do uporządkowania spraw organizacyjnych w zakresie społecznego zjednoczenia całego rzemiosła chrześcijańskiego na Pomorzu, by tą drogą zakt-

wizować stan rzemieślniczy, pobudzić go do zwiększonego wysiłku i równocześnie aby zapoznać całe społeczeństwo z wartością i znaczeniem produkcji rzemieślniczej na Pomorzu. Jednym ze środków na tej drodze ma być Tydzień Propagandy Rzemiosła, który zostanie zorganizowany w lecie bieżącego roku. Z zamiarem na dalszą metę wysuwa się na pierwszy plan rozszerzenie i pogłębienie pracy społecznej kobiet stanu rzemieślniczego, a przede wszystkim pogłębienie i wzmocnienie wysiłków nad fachowym przygotowaniem młodzieży rzemieślniczej i należywym wychowaniem jej do przyszłej pracy społecznej w Polsce.

Pan Wojewoda, wysłuchawszy przedstawionych zamierzeń, przyrzekł w tym względzie Związkowi swoje poparcie.

Z Rzymu do Addis Abeby bez lądowania

RZYM. We wtorek zakończony został bezpośredni lot bez lądowania Rzym—Addis Abeba na przestrzeni 4.500 km. Lot trwał 11 godzin 25 minut i odbył się ze średnią szybkością 400 km na godz. Na pokładzie samolotu znajdowało się 3-ch pilotów pod dowództwem pilota Lualdiego, radiotelegrafista i mechanika.

Aparat o dwóch 1000-konnych silni-

kach był cywilną odmianą wojskowych samolotów bombardujących, w jakie od kilku lat zaopatrywane są włoskie siły powietrzne.

Lot miał na celu wypróbowanie możliwości ustanowienia pośpiesznej komunikacji lotniczej między Rzymem i Addis-Abeba.

Po raz pierwszy w dziejach Stanów Zjednoczonych rząd amerykański będzie reprezentowany przy stolicy apostolskiej

CITTA DEL VATICANO. Stolica Apostolska została oficjalnie zawiadomiona, iż Stany Zjednoczone będą urzędowo reprezentowane na uroczystościach koronacyjnych Ojca Świętego Piusa XII. Prezydent Roosevelt osobiście zatelefono-wał do ambasadora Stanów Zjednoczonych w Londynie Kennedy, polecając

mu, by udał się do Rzymu w charakterze oficjalnego reprezentanta Stanów Zjednoczonych.

Decyzja prezydenta Roosevelta, nie posiadająca dotychczas precedensu w stosunkach pomiędzy Stolicą Apostolską a Stanami Zjedn., wywarła bardzo duże znaczenie.

Rozmowy polsko-gdańskie

w sprawie przywrócenia normalnych warunków pracy na politechnice gdańskiej

W wyniku rozmów między Komisariatem Generalnym Rzplitej a senatem Wolnego Miasta Gdańska uzgodniono, iż rozpoczną się rozmowy komisji, w któ-

rej zasiadać będą przedstawiciele obu stron. Rozmowy te mają na celu przywrócenie normalnych warunków pracy na politechnice gdańskiej.

Konferencja w sprawie uregulowania pracy lekarzy ubezpieczeniowych

WARSZAWA. W dniu 8 bm. odbyła się w Państwowym Zakładzie Higieny, pod przewodnictwem p. ministra opieki społecznej M. Kościalskiego, konferencja komisarzy, dyrektorów i naczelników lekarzy wszystkich ubezpieczalni społecznych w sprawie ogólnych wytycznych do umów z lekarzami ubezpieczeniowymi.

Zagajając obrady, p. min. Kościalski dał wyraz przekonaniu, że uregulowanie warunków pracy lekarzy ubezpieczeniowych będzie dal-szym krokiem naprzód w akcji usprawniania lecznictwa ubezpieczeniowego, którego zadaniem jest rozwijanie jak najwydatniejszej opieki nad zdrowiem wielomilionowych rzesz ludzi pracy.

Wystawa portów Gdyni i Gdańska w Budapeszcie

W Budapeszcie nastąpiło otwarcie — przygotowywanej od dłuższego czasu — wystawy portów Gdyni i Gdańska. Wystawa zorganizowana została na wielką skalę w galowych salach ređuty budapeszteńskiej.

W dniu otwarcia odczyt o rozwoju i znaczeniu portów Gdyni i Gdańska wygłosił dyr. Urzędu Morskiego w Gdyni inż. St. Legowski. po czym wświetlono

film propagandowy z życia obu portów, nakręcony w roku ub.

Duże zainteresowanie zwiedzających budzą ogromnie plastyczne modele portów Gdyni i Gdańska, liczne ciekawe wykresy, wykazujące rozwój portów polskiego obszaru celnego ze szczególnym uwzględnieniem ich znaczenia dla handlu węgierskiego oraz piękne fotogra-

Prezydent Szwajcarii na przyjęciu w noselstwie polskim

BERN. Poseł R. P. w Bernie i pani Komarnicka podejmowali śniadaniem prezydenta konfederacji szwajcarskiej Ettera wraz z małżonką. Na śniadaniu byli również obecni: radca związkowy Motta, nuncjusz papieski Bernadini oraz posłowie angielski, belgijski, węgierski z małżonkami.

Książę Alba pierwszym ambasadorem narodowej Hiszpanii w Londynie

LONDYN. Gen. Franco mianował ks. Albę pierwszym ambasadorem Hiszpanii narodowej w Londynie.

Ks. Alba, będący obecnie charge d'affaires gen. Franco w Wielkiej Brytanii, był przez przeszło rok agentem rządu narodowego. Zamieszkał on w apartamentach ambasady hiszpańskiej.

Jutro odczyt radiowy dyr. mir. Lenerkiego

WARSZAWA. W piątek, dn. 10 marca o godz. 19,45 mjr. Mieczysław Lepecki, dyrektor w prezydium Rady Ministrów, będzie mówił o zagadnieniach kolonialnych przed mikrofonem Polskiego Radia.

Pierwsza na Pomorzu lista kobiet w wyborach do rad gromadzkich

Po raz pierwszy w wyborach samorządowych na Pomorzu wydarzył się w pow. kartuskim wypadek zgłoszenia listy kobiecej w gromadzie Staniszewo, gmina Sianowo, gdzie grono kobiet po półtoragodzinnych obradach uchwaliło wystawić własną listę do wyborów do rady gromadzkiej.

Lista ta ma szansę uzyskania 8 mandatów.

Przy wszelkich przebieganiach należy dbać o codzienne, regularne wypróżnienie i w tym celu używać szklanke naturalnej wody gorzkiej Franciszka Józefa. Zapytajcie Waszego lekarza. 11848a

Zbroiny atak z Europy na Stany Zjednoczone

założeniem nowych wielkich manewrów

NOWY JORK. W kwietniu mają się odbyć wspólne manewry armii lądowej i marynarki, największe ze wszystkich dotychczasowych manewrów na wybrzeżach Atlantyku. W manewrach, których założeniem jest „atak z Europy”, weźmie udział ponad 200 samolotów, 15 pancerników i mniejsze okręty.

Uniwersytet hanzeatycki dla zagadnień kolonialnych

BERLIN. W Hamburgu ma powstać na życzenie kanclerza Hitlera t. zw. uniwersytet hanzeatycki, którego prace poświęcone być mają szczególnie zagadnieniom kolonialnym.

4 dwizie chińskie rozbite

TOKIO. Oddziały japońskie, działające w obszarze zlewiska Wielkiego Kanalu i rzeki Yen rozbiły 4 dwizie chińskie, które znajdują się w całkowitej rozsypanie. Straty chińskie wynoszą 6000 zabitych.

Puścił w obieg 3 miliony fałszywych dolarów

NOWY JORK. Aresztowano niejakiego Henryka Brauna, szefa bandy fałszerzy, oskarżonego o puszczenie w obieg w Stanach Zjednoczonych i w Europie fałszywych banknotów 10 i 20-to dolarowych na sumę przeszło 3 milionów dolarów.

Z gazami łzawiącymi przeciw komunistom w Los Angeles

LOS ANGELES. Na ulicach miasta doszło do krwawego starcia pomiędzy policją, a kilkuset komunistami, którzy usiłowali przeszkodzić odczytowi katolickiej siostry miłosierdzia, czynnej w ciągu 2 lat w armii gen. Franco. Wiele osób odniosło ciężkie rany. Policja zastosowała gazy łzawiące.

Przegląd prasy

Gdy prof. Głabiński zatrąbił na odwrót...

„Głos Narodu”, organ zwalczający Obóz Zjednoczenia Narodowego, pisze na temat zajęć akademickich:

„...wstrętem napelniają nas ekcesy, awantury, bicie szyb, czy zwłaszcza kolegów, choćby nimi byli żydowscy akademicy. Jest to postępowanie niegodne kulturalnego człowieka, a już w najwyższym stopniu niewłaściwe, jeśli je stosuje młodzież przyznająca się tak głośno i tak szczerze z pewnością do zasad katolickich.

Szczególnym wstrętem przejmują nas wiadomości o brutalnym napadzie na młodzież „ludową”. Pomińmy już nieetyczny charakter takiej metody walki politycznej. Zastanówmy się nad jej następstwem dla życia politycznego... Ci młodzi napastnicy nawet nie przypuszczają, jaką znakomitą przysługę oddali skrajnej lewicy, którą zwalczają, a jaką szkodę wyrządzili obozowi narodowemu, do którego należą. Dziś przez cały kraj idzie po wsi wyolbrzymiona do niesłychanych rozmiarów wiadomość o „zmasakrowaniu” (1) młodych „ludowców” przez młodych „endeków” we Lwowie.

Takimi metodami tworzy się „front ludowy”, nie „front narodowy”. Nie dziwi się też wcale, że sędziwy prof. Głabiński w „Słowie Narodowym” wyraził przekonanie, iż tylko wróg obozu narodowego mógł ten brutalny napad urządzić.

Bardzo brzydko, gdy Stronnictwo Narodowe pcha zapalną młodzież na drogę skandalicznych awantur; ale znacznie paskudniej, że wypiera się tej młodzieży w krytycznym momencie.

Poszkodowana jest Rzeczpospolita...

Nad ekscesami młodzieży akademickiej w Warszawie na tle sprawy gdańskiej zastanawia się „Gazeta Polska” pisząc:

„...poszkodowanym jest Naród polski, na którego młode pokolenie został dokonany brutalny zamach, wypaczający jego pion moralny i degenerujący jego poczucie patriotyczne.

Poszkodowana jest Rzeczpospolita Polska, przeciwko której obce agentury wyszukują nieprzemysłane, a czasem — kto wie? — być może nawet spowodowane przebiegłe odruchy.”

Działacze Obozu Zjednoczenia Narodowego, znajdujący się w pierwszej linii wielkiej wojny propagandowej o zwycięstwo idei konsolidacji narodowej, spotykają się z różnymi typami przeciwników. Obserwując od dłuższego czasu teren swej działalności — wiedzą oni dobrze, że „po drugiej stronie barykady” istnieją pewne określone typy psychiczne i umysłowe, stosujące pewne stałe metody propagandowe i operujące pewnym zespołem argumentów i chwytów.

Jednym z typowych przeciwników OZN, znanym bardzo dobrze w terenie, jest jawny i otwarty wróg O b o z u, należący z reguły do jednej ze starych partii politycznych. Przeciwnik taki nie tai swego negatywnego stosunku do samej idei zjednoczenia narodowego, jest z reguły głuchy na wszystkie dowody i argumenty oraz unika wszelkiej dyskusji, w której nie mógłby zadeklamować wykutych na pamięć formulek swego stronnictwa. Taki przeciwnik nie bawi się wogóle w żadne obiektywizmy i bezstronność, a deklaruje się otwarcie, jako fanatyk pewnej doktryny partyjnej.

Istnieje jednakże i inny typ przeciwnika, który chętnie lubi występować w masce obiektywizmu i bezstronności.

Taki nie występuje otwarcie przeciwko idei zjednoczenia, nie uważa swojej partii za alfa i omegę świata, nie zamyka uszu na dowody i argumenty, tylko lubuje się w operowaniu tak zwanymi „obiektywnymi faktami” i argumentami.

Do metod, najczęściej spotykanych, należy następujące rozumowanie. „Obiektywni przeciwnicy” OZN gromadzą skrętnie wszelkie fakty, świadczące, że zjednoczenie narodu do tąd jeszcze nie nastąpiło i że stan rozbitcia trwa nadal. Każda dosłownie okazja jest wyzyskiwana przez nich dla podkreślenia, że hasła zjednoczenia nie przyjęły się jeszcze w społeczeństwie

Wojna z marnotrawieniem pracy ludzkiej

Najobszerniejszą grupę też, uchwalonych przez Radę Naczelną Obozu Zjednoczenia Narodowego na ostatniej jej trzydniowej sesji, są tezy programowe w zakresie uprzemysłowienia kraju.

Dzisiaj drukujemy poniżej fragment ustępu do tezy, dotyczących uprzemysłowienia Kraju.

„Pobieżny rzut oka na panujące u nas stosunki pozwala stwierdzić niezbicie, że najważniejszy problem społeczno-gospodarczy, jaki wyłania się przed nami — to sprawa zatrudnienia wszystkich obywateli w pracy twórczej dla dobra ogólnego i dla podniesienia dobrobytu szerokich warstw ludności.

Musimy stwierdzić z całą stanowczością, że nie ma gorszego marnotrawstwa gospodarczego dla Narodu, gorszego trwonienia jego sił twórczych, jak bezrobocie, połowiczne lub niewłaściwe zatrudnienie, jak niemożność dania pracy zwiększającej się z roku na rok ludności. Skoro słusznie potępiamy wszelkie marnotrawstwo materialne w wykorzystaniu urządzeń, surowców itp. — musimy się zdobyć na wypowiedzenie stanowczej wojny także marnotrawieniu ludzkiej pracy. Nie należy zapominać, że człowiek jest przede wszystkim celem gospodarczej działalności, a nie jego środkiem oraz, że praca całego Narodu stanowi najważniejszy czynnik jego rozwoju i siły obronnej.

Drugim, niemniej ważnym zagadnieniem, to racjonalne użytkowanie naszych bogactw naturalnych, które jeszcze ciągle nie są w pełni i racjonalnie wyzyskiwane, hamując tym samym proces wzbogacenia się Narodu oraz po-

tęgowanie zdolności obronnej Państwa.

Wobec przeludnienia rolnictwa i niezdolności wsi do absorbowania nieznacznej nawet nadwyżki ludnościowej kraju staje się oczywistym, że jedynie proces uprzemysłowienia kraju może się stać prawdziwie skutecznym sposobem dla owocnego zatrudnienia ciągle przyrastającej ludności oraz pełnego wykorzystania naszych bogactw naturalnych.

Stwierdzić zatem należy, iż uprzemysłowienie kraju to najważniejsze zagadnienie nie tylko polityczno-wojskowe, lecz jednocześnie społeczno-gospodarcze.

Uprzemysłowienie kraju, obejmujące zarówno wielki, jak i średni i drobny przemysł oraz rzemiosło, to punkt wyj-

ścia dla wykorzystania nie zatrudnionych, a wciąż narastających sił ludzkich oraz dla pełnego, racjonalnego użytkowania bogactw naturalnych Polski. Uprzemysłowienie kraju to źródło potęgi i siły Państwa, stanowiące najniezbędniejszą przesłankę dla uzyskania właściwego dynamizmu w naszym życiu gospodarczym.

Mając powyższe na uwadze, w pełnej zgodzie z postulatem Konstytucji, w myśl którego Państwo winno dążyć do zespolenia wszystkich obywateli w harmonijnym współdziałaniu na rzecz dobra zbiorowego, — Rada Naczelna Obozu Zjednoczenia Narodowego daje wyraz teżom programowym w zakresie uprzemysłowienia kraju.”

Tak brzmi fragment ogólnego wstępu do tezy programowych O. Z. N., dotyczących uprzemysłowienia kraju.

W numerze następnym ogłosimy ważniejsze wyjątki tych tez.

Wybór nowego prezydenta Francji w dn. 4 lub 5 kwietnia

PARYŻ. Po rozmowie Daladiera z Herriotem w kuluarach obu izb przypuszczają, że data wyboru prezydenta będzie niebawem ustalona na 4 lub 5-go kwietnia, a nie 6-ty jak rozważano pierwotnie. Izby rozejdą się ok. 18 marca na wakacje i nie będą obradować w czasie podróży prezydenta Lebruna do Londynu. 28 marca prace parlamentu zostaną wznowione.

O czym się mówi:

Wszystkie niemal partie opozycyjne głoszą, że załatwienie sprawy żydowskiej, to drobiazg. Już dawno byłaby ona załatwiona — jak twierdzą — gdyby nie brak dobrej woli rządu i O. Z. N.

Bo „Turcy wymienili z Grekami milion ludności, Bolszewicy przesiedlili na pogranicze 3 miliony Wielkorusów, Niemcy wyrzucili Żydów, Czesi wyrzucili Żydów. I jakoś poszło gładko.”

Nicprawda. Ani Niemcy, ani Czesi Żydów nie wyrzucili. Bolszewicy przesiedlili Wielkorusów, to prawda. Ale jaki będzie skutek, gdyby, na przykład, Żydów z Kongresówki przenieść na Pomorze? Albo z Małopolski Wschodniej do Kongresówki?

Wymienić? Bardzo chętnie, ale z kim?

Znakiem czasu jest ów statek z żydami wiedeńskimi, który chce wysadzić swych pasażerów na ląd w jakimkolwiek porcie Południowej Ameryki, lecz nigdzie ich nie chcą.

Sprawa jest łatwa, ale tylko na łamach pism opozycyjnych.

PALACZE!

5 minut prawdziwej przyjemności dostępne dla każdego, kto zapali aromatycznego „KORALA”

„KORALE”

to znakomity orientalny papieros, który od niedawna pojawił się na rynku.

11038

Przeziębienie



Otwarcie i „obiektywni” przeciwnicy

na sto procent i że obok OZN istnieją jeszcze inne siły polityczne. Czy będą to wyniki wyborów samorządowych, czy ta lub inna lokalna demonstracja polityczna — wszystko jest uważane za okazję do „obiektywnego” stwierdzenia, że społeczeństwo polskie nie jest jednolite i że OZN jest tylko jedną z sił, sprawujących rząd dusz w Narodzie. Wniosłem z tych twierdzeń bywa zazwyczaj żądanie podzielenia się wpływami, zrezygnowania z dalszych wysiłków nad zjednoczeniem Narodu, „likwidacji systemu” i tak dalej.

Przytoczony wyżej tok rozumowania jest tak znamieny, że warto poświęcić mu chwilę uwagi. „Obiektywni” przeciwnicy OZN zapominają bowiem, że fakt rozbitcia społeczeństwa bynajmniej nie stanowi dla nas żadnej nowości. Fakt ten nie tylko nie jest przez Obóz zaprzeczany lub bagatelizowany, lecz wręcz przeciwnie — stanowi on centralny punkt wyjścia wszystkich prac Obozu. Celem wysiłków OZN nie jest przecież nie innego, jak właśnie w a l k a z r o z b i e c i e m s p o ł e c z e ń s t w a. Gdyby nie było tego rozbitcia — nie byłoby potrzebne powstanie Obozu. Im głębsze jest to rozbitcie — tym wszechstronniejszy i głębszy winien być wysiłek Obozu Zjednoczenia Narodowego.

Przytaczanie przykładów rozbitcia głosów przy wyborach samorządowych nie jest również argumentem przeciwko idei zjednoczenia narodowego, lecz — na rzecz tej idei. Jeśli więc w pewnej miejscowości większość mandatów zdobyła — powiedzmy — Polska Partia Socjalistyczna, a w drugiej — dajmy na to — Stronnictwo Narodowe, to nie wynika stąd w najmniejszym stopniu, że Obóz Zjednoczenia Narodowego winien zaprzestać swoich prac i zwinąć sztan-

dary. Wynika stąd ten tylko nakaz, że winien on ustokrotnie swoje wysiłki ażeby zapobiec fatalnym skutkom rozbitcia Narodu. Gdyby się bowiem okazało, że wrogie sobie siły polityczne, zdobywają w społeczeństwie coraz większe wpływy, i że w wyniku tego grozi Narodowi rozbitcie na dwa wrogie odciany — oznaczałoby to niedwuznacznie, że Polsce grozi niebezpieczeństwo „hiszpanizacji”, czyli wojny domowej na wzór hiszpański.

Jest rzeczą godną uwagi, że istniejącego stanu rzeczy — rozbitcia Narodu — stronnictwa opozycyjne w gruncie rzeczy otwarcie bronić nie myślą. Ani jawni, ani t. zw. „obiektywni” przeciwnicy OZN nie występują nigdy z twierdzeniem, że stan rozbitcia jest dobry. W ten sposób nie odważają się sformułować swoich poglądów nawet zwolennicy walki klasowej. Nielogiczność rozumowania — a nawet wyraźny trik logiczny — polega na tym, że istnienie pewnego złego stanu rzeczy przyjmuje się jakgdyby za dowód — że w tym stanie rzeczy nic się zmienić nie da.

Obóz Zjednoczenia Narodowego tego fatalistycznego poglądu nie podziela i podzielać nie może. Jeśli bowiem pewien stan rzeczy jest zły i niebezpieczny dla Państwa, jeżeli stanu rozbitcia nie odważają się bronić otwarcie nawet przeciwnicy Obozu, — to jedynym wnioskiem może być to tylko, że ten fatalny i groźny stan rzeczy winien być za wszelką cenę zniesiony. Byłoby rzeczą niegodną świadomego obywatela opuścić bezradnie ręce i stwierdzić, że nic się w tym stanie rzeczy zmienić nie da i że zło jest rzekomo wieczne.

Zjednoczenie Narodu jest niewątpliwie jednym z najtrudniejszych zadań, jakie ma dokonać żyjące obecnie pokolenie, ale też cała droga Polski Odrodzonej składała się z przezwyciężania przeszkód, które zawodowi sceptycy uznali z góry za nieprzezwyciężalne.

Wiadomości gospodarcze Gdzie rolnicy otrzymują pożyczki?

Na terenie naszej wsi istnieje specjalna sieć instytucji kredytowych nastawionych na współpracę z rolnictwem. Do instytucji takich należy wiele z pośród spółdzielni kredytowych i komunalnych kas oszczędności oraz wszystkie gminne kasy pożyczkowo-oszczędnościowe. Rola tego aparatu polega między innymi na dostarczaniu gospodarstwu wiejskim pożyczek.

Pożyczki dawane są rolnikom bądź z oszczędności zebranych od innych rolników, bądź z pieniędzy dostarczonych przez inne instytucje, których zadaniem jest kredytowanie wsi polskiej. Dlatego to rolnicy starający się o jakąkolwiek pożyczkę powinni przede wszystkim zwracać się o informacje w sprawach pożyczek i z podaniami o pożyczkę do najbliższej kasy czy spółdzielni. Tymczasem według zebranych wiadomości, rolnicy o pożyczki np. na wykarczanie budynków (udzielane najwyżej w wysokości

600 zł przy oprocentowaniu 5 procent na okres przynajmniej lat 5) zwracają się do Banku Rolnego, zamiast do gminnych kas pożyczkowo-oszczędnościowych.

Powoduje to stratę czasu i niepotrzebne koszty dla rolnika oraz wiele niepotrzebnej pisaniny w Banku Rolnym. Rola tego Banku, jako głównej instytucji kredytowej dla rolnictwa polega w tym wypadku na dostarczeniu pieniędzy kason gminnym i dopilnowaniu prawidłowego rozprawdzenia pożyczek, kasy zaś z kolei załatwiają klientów, ubiegających się o pożyczki, i do tych kas, które są tak blisko trzeba się zwracać z wszelkimi zapytaniami.

To samo dotyczy wszystkich innych pożyczek krótko i średnio terminowych. O wszelkie wiadomości w tych sprawach należy zwracać się w pierwszym rzędzie do najbliższych miejscowych instytucji kredytowych.

Pomoc kredytowa Banku Rolnego przy kupnie siewnika

Przy użyciu siewnika rzędowego, gospodarstwo wiejskie uzyskuje poważną oszczędność, bowiem wysiewa nie tylko mniej ziarna niż przy siewie ręcznym, ale otrzymuje również lepsze plony.

Kółko rolnicze lub rolnik, który pragnie nabyć siewnik na kredyt, a przy tym po niższej cenie, powinien uzyskać z izby rolniczej lub z okręgowego towarzystwa rolniczego specjalne zaświadczenie. Z zaświadczeniem tym należy się zwrócić do najbliższej terenowej instytucji kredytowej (gminna kasa, komunalna kasa, spółdzielnia), która udzielić może kredytu na kupno siewnika. Kredyt ten wynosi 3/4 ceny siewnika, spłacany jest w okresie od jednego do

dwoch i pół lat i oprocentowany w wysokości 4% w stosunku rocznym.

Instytucja udzielająca kredytu, skierowuje rolnika do odpowiedniego syndykatu lub spółdzielni rolniczo-handlowej, skąd rolnik otrzymuje siewnik po dopłaceniu reszty należności. W ten sposób uzyskać można kredyt towarowy w postaci siewnika, pokrywając gotówką tylko 1/4 jego ceny.

Jak informują Agencje „Iskra”, środków dla udzielania kredytów dostarcza instytucjom terenowym Bank Rolny, jako centralna instytucja dla kredytu rolniczego.

Pomoc finansowa dla chałupnictwa wiejskiego

W tych dniach odbyły się w ministerstwie przemysłu i handlu posiedzenia podkomisji pracy chałupniczej, na których rozpatrywano wnioski izb rolniczych o pomoc finansową na realizację planu pomocy dla chałupnictwa wiejskiego w okresie budżetowym 1939-40.

Plany izb rolniczych na ten okres zmierzają w kierunku podniesienia poziomu wytwórczości niektórych ośrodków chałupnictwa wiejskiego poprzez akcję instruktorską i inwestycyjną, zorganizowania tych ośrodków oraz rozszerzenia ich możliwości zbytku na rynku krajowym i zagranicznym.

Na ten cel z funduszy będących w dyspozycji podkomisji pracy chałupniczej przyznano izbom rolniczym pomoc finansową w wysokości 155 tysięcy złotych.

85 mln. zł wyniesie budżet Funduszu Pracy na rok 1939-40

Na rok budżetowy 1939-40 przewiduje się uruchomienie 85.300.000 zł na roboty finansowane przez Fundusz Pracy. Z powyższej sumy większość, bo 64.200.000 (ok. 75 procent ogółu) przeznaczona zostanie na roboty publiczne, 10 mln. na robotnicze budownictwo mieszkaniowe (za pośrednictwem Towarzystwa Osiedli Robotniczych), 10 mln. na zatrudnienie młodzieży za pośrednictwem Ministerstwa Spraw Wojskowych oraz 1.100.000 zł na studia, pomiary i projekty.

HEMOROIDY. Wybitni chirurdzy stwierdzają, że przed i po operacji stosowali u pacjentów naturalną wodę gorzką „Franciszka Józefa” z najlepszym wynikiem. 11671



W poszukiwaniu 3 zaginionych narciarzy

w Alpach w pobliżu Chamonix.

Sukces sztuki polskiej na „biennale” w Wenecji

Po ostatecznej likwidacji 21-ej międzynarodowej wystawy sztuki w Wenecji, okazuje się, że najwięcej eksponatów (poza Włochami), sprzedano w pawilonie niemieckim i francuskim. W zakresie malarstwa nabyto: 16 obrazów belgijskich, 12 francuskich, po 7 niemieckich i węgierskich, 6 polskich. Polska wysunęła się tedy przed Anglię, Stany Zjedn., Szwecję, Holandię, Hiszpanię, Czechosłowację, Szwajcarię, Jugosławię, Rumunię, Grecję i Egipt.

Rzeźb nabyto: 3 belgijskie i 3 hiszpańskie a 2 polskie.

Sukces pawilonu polskiego byłby niewątpliwie większy jeszcze, gdyby nie to, że większość obrazów O. Poznańskiej, na

które było wielu chętnych nabywców, nie była do sprzedania. Ogółem Polska sprzedała w Wenecji eksponatów za 23.212 lir. Na wystawie poprzedniej sprzedano tylko 1 obraz i 3 ryciny za łączną kwotę 4.030 lir. it.

Próbnik od **BOLU GŁOWY**
DLA DOROSŁYCH ZE ZŁ. FARR
KOWALSKINA
stosuje się również
PRZY PRZEZIEBIENIU GRYPIE: KATARZE 12759

Z jakich sfer pochodzili papieże?

W związku z obiorem nowego papieża mimowoli nasuwa się pytanie: z jakiej warstwy społecznej pochodziła większość papieży, czy ze sfer uboższych, czy też z t. zw. uprzywilejowanych? Na powyższe pytanie odpowiedź brzmi: wybierani dotychczas papieże pochodzili z różnych sfer społecznych, i z zamożniejszych i z bardzo ubogich.

I tak Pius X był synem uboższego pracownika gminnego nazwiskiem Sarto, Benedykt XV znowu był synem margrabiego della Chiesa. Siegając do dawnych czasów

można znaleźć obok najznakomitszych nazwisk rodowych rzymskich nazwiska ludzi ubogich i prostych. Papież Sykstus I (zmarł 125 r.) pochodził z rodu Elvidia, Kalikst I (zmarł 223 r.) z rodu Domitia, Fabian (zmarł 250 r.) z rodziny Favia, Stefan I (zmarł 257 r.) z rodziny Julia. Wszystko to były znane rodziny patrycjuszów rzymskich. W czasach późniejszych na Stolicy Piotrowej zasiadała przedstawiciele najświetniejszych rodów: hrabowie Tusculum dali chrześcijaństwu aż 8 papieży, ród Colonów — 5, ród Medyceuszów 4. Obok tych znakomitych nazwisk figurują jednak i nazwiska synów ludu: Papież Grzegorz VII (zmarł 1085 r.) był synem cieśli, Urban IV (zm. 1264 r. synem szewca, Benedykt XI (zmarł 1304 r.) synem pasterza z Treviso, Benedykt XII (zmarł 1342 r.) synem piekarza, Hadrian VI (zmarł 1323 r.) synem sukiennika z Utrechtu, Sykstus V (zmarł 1590 r.) w dzieciństwie pasał owce.

Sijcie tylko niezrównaną HERBATE
B. Hozakowski, Toruń, Mostowa 28. Telefon 2181. (1330)

Na bieżni, boisku i ringu

Przed występem berlińskim polskich lekkoatletów

Zarząd PZLA ostatecznie ustalił skład naszej ekspedycji lekkoatletycznej na zawody międzynarodowe, jakie odbędą się w niedzielę nadchodzącą w berlińskiej Deutschanhalle.

W skład ekipy wejdą: Kusociński, Dąnowski, Gassowski oraz Sznajder lub Moronczyk. Kierownikiem ekspedycji będzie dyr. Szlachciak.

Ekipa polska wyjedzie z Warszawy w sobotę rano, przyjedzie do Berlina tegoż dnia wieczorem o godz. 19.30. Jedynie Kusociński wyjechał już we wtorek, pragnąc

potrenować przed zawodami na bieżni halowej.

Organizatorzy zawodów pokrywają koszty przejazdu i utrzymania naszej ekspedycji.

O kobiecy mecz lekkoatletyczny Węgry—Polska

Węgierski Związek Lekkoatletyczny zgodził się na zaproponowany przez PZLA termin międzynarodowego meczu kobiecego Polska—Węgry, a mianowicie 3 września b. r. w Polsce.

Obecnie zarząd PZLA prowadzi pertraktacje z Węgrami o ustalenie szczegółów meczu.

O mistrzostwo Polski w koszykówce męskiej Międzygrupowe zawody odbędą się w Toruniu

W sobotę i niedzielę rozpoczyna się międzygrupowe rozgrywki w koszykówce męskiej o mistrzostwo Polski. Program rozgrywek notujemy:

W Warszawie (akademia W. F.) w sobotę o godz. 19-tej: KPW Wilno—mistrz Polonia, a w niedzielę o 10 rano KPW Wilno—Polonia i o godz. 18-tej Polonia—mistrz Polonia.

W Krakowie walczyć będą drużyny:

Śląsk gromi Wiedeń w boksie

Rozegrany w Katowicach mecz bokserski pomiędzy reprezentacjami Śląska i Wiednia zakończył się wysokim zwycięstwem Śląska w stosunku 11:5.

Goście zareprezentowali się jako zespół wyrównany ale o przeciętnych umiejętnościach technicznych i taktycznych.

Mecz nie był zbyt interesujący.

Wyniki poszczególnych walk:

W wadze muszej — Jasiński pokonał na punkty Pichlera.

W koguciej — Jarząbek odniósł zwycięstwo nad Szewczykiem. Ślązak przeważał w drugim starciu, podczas gdy pierwsze i ostatnie było wyrównane.

W piórkowej — Welgruen zremisował z Maetke. Wynik ten krzywdzi wiedeńczyka, który miał przewagę zwłaszcza w drugiej rundzie.

W wadze lekkiej — Janas został znokautowany w drugiej rundzie przez Worosła. Janas początkowo trzymał się zupełnie dobrze, ale w II-iej rundzie po ciosie wiedeńczyka łąduje na deskach do 6-ciu, wstaje, ale następny cios zwała go znowu na deski i zostaje wyliczony.

W wadze półśredniej — Śląsk wygrał

częstochowska Brygada, KPW Katowice i Cracovia.

We Lwowie mistrz Lublina, krakowska Wisła i lwowski AZS.

W Toruniu KPW Poznań, WKS Grodno i mistrz Pomorza.

Finały odbędą się w Warszawie 24 i 26 bm. Zwycięskie drużyny wymienionych 4 grup zakwalifikują się do finału.

walkowerem z powodu niestawienia się wiedeńczyka Kartza. Wiedeńczyk, który po minutowej walce w Warszawie z Kolczyńskim został znokautowany nie był jeszcze zdolny do walki.

W wadze średniej — Peterek zwyciężył na punkty Friesingera, walka była bardzo chaotyczna i beznadziejna pod względem poziomu.

W wadze półciężkiej — Kolenke przegrał na punkty z Kelerem. Wiedeńczyk zaprozentował się najlepiej z całej drużyny gości. Walka stała na zupełnie dobrym poziomie i prowadzona była w szybkim tempie. Zwycięstwo wiedeńczyka było zupełnie zasłużone.

W wadze ciężkiej wystąpił na ring po długiej przerwie Pilat. Znokautował on w trzeciej rundzie wiedeńczyka Blaetta. Początkowo Pilat nie umie sobie poradzić z przeciwnikiem, dopiero w drugiej rundzie jeden z jego ciosów zwała Niemca na deski do 7. Na początku trzeciej rundy Pilat trafia dwukrotnie, przy czym wiedeńczyk po tych uderzeniach zwisa na linach i zostaje w tej pozycji wyliczony.

Widzów zebrało się około 1000.

Zmiany w reprezentacji Polski przeciwko Finlandii i Łotwie

Jak wiadomo, w niedzielę odbędą się dwa międzypaństwowe mecze bokserskie pomiędzy reprezentacjami Polski oraz Łotwy i Finlandii. Mecz Polska—Łotwa, odbędzie się w Rydze, a mecz Polska—Finlandia we Lwowie. Polski Związek Bokserski postanowił przeprowadzić dwie zmiany w reprezentacjach.

W reprezentacji, która walczy z Finlandią w wadze ciężkiej wystąpi **Lukowski**, ponadto zamiast Chrostka miejsce jego w reprezentacji zajmie Kowalski.

W reprezentacji przeciwko Łotwie miejsce Kowalskiego zajmie **Woźniakiewicz**, ponadto zamiast Janowskiego wystąpi **Łondzion** z Wilna. Zmiana ta nastąpiła z tego względu, aby Janowski mógł brać udział w mistrzostwach okręgowych Śląska.

Przed meczem Polska—Finlandia

Lwowski okręg bokserski czyni ostatnie przygotowania do pierwszego międzypaństwowego meczu bokserskiego na terenie Lwowa Polska—Finlandia, który odbędzie się w nadchodzącą niedzielę 12 bm.

Na mecz przybędzie do Lwowa kilkuset miłośników boks.

W tym celu zorganizowano szereg pociągów popularnych na mecz z wszystkich większych ośrodków Małopolski wschodniej i Wołynia.

Zawody zostaną rozegrane w wielkim pawilonie samochodowym na terenie Targów Wschodnich. Obecnie okręg lwowski przeprowadza niezbędne rekonstrukcje pawilonu, dzięki którym widownia będzie w stanie pomieścić około 5000 publiczności.

Mecz rozpoczyna się o godz. 18, drużyna polska przybędzie do Lwowa w sobotę.

Drużyna fińska przybędzie do Polski samolotem z Helsinek.

Skład bokserskiej drużyny Finlandii na mecz z Polską

Finlandzki Związek Bokserski ustalił skład drużyny reprezentacyjnej, która walczyć będzie w niedzielę, 12 bm. we Lwowie przeciwko Polsce. Skład reprezentacji Finlandii przedstawia się następująco:

Waga musza — O. Lehtinen rez. Nyström, kogucia — Huuskonen rez. Sandelin, piórkowa — Salminen rez. Savolainen, lekka — A. Lehtinen rez. Novola, półśrednia — Rossi rez. Kuusisto, średnia — Suhonen rez. Syrjönen, półciężka — Forss rez. Loukasmaeki, ciężka — Karppinen rez. Purba.

Ważne dla wszystkich ubezpieczonych

Nakładem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w Warszawie ukazały się bardzo pożyteczne wydawnictwa z zakresu ubezpieczeń społecznych, w których zarówno pracownik umysłowy, jak i robotnik znajdzie wskazówki, kiedy i z jakich świadczeń chorobowych, wypadkowych i emerytalnych może korzystać w Ubezpieczalni Społecznej. (Pracownicy umysłowi także ze świadczeń na wypadek braku pracy). Wydawnictwa te to „Poradnik dla robotników”, w cenie 40 groszy, oraz „Ubezpieczenie pracowników umysłowych” — informator w cenie 50 gr.

Polscy rybacy łowią dorsze koło Bornholmu

Sytuacja w naszym rybołówstwie przybrzeżnym pozostaje w dalszym ciągu bez zmian. Ostatnio zanotowano jedynie zwiększające się dowozy dorszów, pochodzące z własnych połowów pod Bornholmem.

W związku z tymi dowozami w celu odciążenia gdyńskiej Chłodni Rybnej, która pracuje obecnie na trzy zmiany, rozpoczęły ostatnio Morskie Zakłady Rybne zasilanie i składowanie dorszy w Hali Rybnej w Władysławowie, gdzie podjęta zostanie niebawem próba zasilania ich w beczkach.

Chojnice

Chojnice odcięte od... Warszawy

Ostatnie zmiany w kolejowym rozkładzie jazdy przysporzyły ludności Chojnic wiele niedogodności. Skasowanie bowiem zostało pociąg nr. 632 odchodzący z Chojnic o godz. 23,05, który miał połączenie z pociągiem pospiesznym nr. 602 do Warszawy. Kupiec czy urzędnik lub inny obywatel mając interes w stolicy dostał się tymi pociągami w ciągu 8 godzin do Warszawy nie tracąc cennych godzin dnia. Obecnie ten pociąg odpadł.

Wprawdzie pozostało nadal połączenie do Warszawy pociągiem z Chojnic o godz. 13,51, z Łaskowic o 17,32, do Warszawy 21,48. Tu jednak traci się pół dnia i trzeba nocować w Warszawie.

Kolporterzy fałszywych monet przed Sądem.

Wzmocniona izba karna Sądu Okręgowego w Chojnicach rozpatrywała sprawę robotnika Stefana Pika z Tucholi oraz braci 14-letniego Jana i 19-letniego Franciszka Dorzsa z Kęsowa. Pik na początku stycznia br. otrzymał na drodze od nieznanej osoby fałszywą 10-złotówkę. Pieniądz dał 14-letniemu Janowi Dorzszowi, który kupił u kupca Szulca w Kęsowie papierosy, a resztę pieniędzy oddał bratu Franciszkowi.

Sąd skazał Pika na 20,— zł grzywny, Dorzszów na karę po 3 lata zakładu poprawczego z zawieszeniem.

20-letni demoralizator i szantażysta

Policja wykryła niecodzienną sprawę, w którą włączona była przede wszystkim młodzież szkolna. Znany na bruku chojnickim pod nazwą „Tom Mix”, typek spod ciemnej gwiazdy, 20-letni Gustaw Kantak wśród młodzieży znalazł ofiary na wydobycie pieniędzy. Uczniom szkolnym pożyczal książki o treści nie nadającej się dla młodzieży, czasopisma i t. p., demoralizując ich. Nie dosyć na tym. „Klientów” swoich następnie szantażował, groząc w razie nie zapłacenia mu „okupu” doniesieniem do nauczycieli wzgl. rodziców.

Kantak został aresztowany i odstawiony do aresztu. W drodze do więzienia usiłował uciec i dostać się do Niemiec, został jednak ujęty. Policja prowadzi dalsze dochodzenia celem ustalenia współwinnych.

Głód i chłód nie czekają

■ Nie zwlekaj z ofiarą na Pomoc Zimową ■

CAŁE ŻYCIE JESTEM UWIELBIANA DZIĘKI OLEJKOWI OLIVKOWEMU!

MOJA MŁODOŚĆ I PIĘKNA CERA CIĄGLE MU SIĘ PODOBAJĄ.

PO 15 LATACH POŻYCIA MAŁŻENSKIEGO PAWEŁ PRZYNOŚI MI NA DAL KWIAFY!

MOJA TAJEMNICA? OLEJEK OLIVKOWY! UŻYWAM WYŁĄCZNIE MYDŁA PALMOLIVE, A OLEJEK OLIVKOWY JEST NAJSKUTECZNIEJSZYM NATURALNYM ŚRODKIEM UDELIKATNIAJĄCYM, WZMACNIAJĄCYM I UPIĘKSZAJĄCYM SKÓRĘ. SPRÓBUJ JUŻ PO 2 TYGODNIACH BĘDZIESZ OCZAROWANA WYNIKAMI... A POTEŁ BĘDZIESZ STAŁE UŻYWAŁA TEGO NIEZWYKŁEGO MYDŁA II

Przy kupnie należy żądać tylko oryginalnego mydła Palmolive!

SHAMPOO PALMOLIVE PIEŁĘGNUJE WŁOSY JAK MYDŁO PALMOLIVE CERE

Wielka Wieś—Władysławowo nasz morski port rybacki pod znakiem zjednoczenia narodowego

Celem przeciwwstawienia się „dzikim” 2 listom w wyborach do Rady Gromadzkiej w Wielkiej Wsi—Władysławowie, gdzie znajduje się nasz nowowbudowany morski port rybacki, odbyło się wielkie zebranie przedwyborcze listy kompromisowej Zjednoczenia Obywatelskiego O. Z. N. Okazuje się, że druga „dzika” lista sołtysa Dettlaffa została przez komisję wyborczą odrzucona, utrzymała się natomiast pierwsza „dzika” lista p. sołtysa Dettlaffa. Na zebraniu Zjednoczenia Obywatelskiego, któremu przewodniczył p. naczelnik Niemkiewicz, przemówił czołowy kandydat listy Zjednoczenia Obywatelskiego O. Z. N. p. kapitan portu rybackiego w Władysławowie Borakowski, wskazując w obszernych wywodach na zamierzenia i prace przyszłej Rady Gromadzkiej, a więc na zabiegi o uzyskanie pożyczki z Banku Gospodarstwa Krajowego na

rozbudowę kąpieliska i ożywienie ruchu budowlanego, następnie europeizację całej miejscowości, obracanie kwoty uzyskanej z taksy kuracyjnej na niezbędne inwestycje w Wielkiej Wsi—Władysławowie, budowę ulic, budowę szkoły powszechnej; na przeciwwstawianie się próbom nałożenia kosztów procesu o Międzymorze w sumie 47.000 zł na mieszkańców gromady. Koszty te winni pokryć sprawcy procesu i jego inicjator sołtys Dettlaff; na zabiegi o uruchomienie stałych stałków pasażerskich pomiędzy Gdynią a Władysławowem w ciągu sezonu letniego dla ożywienia ruchu turystycznego. Jednym słowem kandydat do Rady Gromadzkiej Zjednoczenia Obywatelskiego O. Z. N. występują z gotowym programem pracy.

Natomiast „dzika” lista sołtysa Dettlaffa, nietylko że nie posiada żadnego oblicza,

ale opiera się na ludziach, którym chodzi chyba o zaspokojenie własnych ambicji i rozbicie przy tym społeczeństwa. W akcji Dettlaffa pomocni mu są jego dawni antagoniści w osobach Antoniego Sosnowskiego i Klemensa Karcza. Sprawca zaś rozbicia społeczeństwa i inicjator listy kompromisowej sołtys Dettlaff Augustyn ma ciekawą przeszłość. Okazuje się, że ten pan był już karany sądownie za pobicie spokojnych obywateli w dniu święta narodowego 3-go maja 1933 r. Wyrok w tej sprawie jest prawomocny (Sąd Okręgowy w Gdyni sejsja wyjazdowa w Pucku Ka. 283/33).

Opinia społeczna postępowaniem p. Dettlaffa jest ogólnie wzburzona i piętnuje jego wystąpienie z „dziką” listą, na której się sam osobiście uplasował. W dniu 12-go bm. zdrowo myślące społeczeństwo Wielkiej Wsi-Władysławowa odda swe głosy na listę kandydatów Zjednoczenia Obywatelskiego O. Z. N. z kapitanem portu p. Borakowskim na czele. Lista reprezentuje wszystkie organizacje społeczne Wielkiej Wsi-Władysławowa.

Samochód spieszący z pomocą ofiarom katastrofy również uległ wypadkowi

Onegdaj w południe wydarzyły się na szosie Gdańsk—Malborg pod Władysławem w powiecie Gdańskie Niziny dwie katastrofy samochodowe.

Jadący z Gdańska osobowo samochód prywatny najechał na drzewo przydrożne, skutkiem czego maszyna uległa zupełnemu rozbiciu. Pasażerowie: mężczyzna i kobieta odnieśli poważne rany. Mężczyzna doznał podobno pęknięcia czaszki. Nazwiska ofiar katastrofy nie

zdołano jeszcze ustalić.

Na wiadomość o tej katastrofie wysłała gdańska straż pożarna na miejsce wypadku samochód ratunkowy, który uległ również katastrofie. Nim maszyna dojechała do celu, uderzyła również c drzewo przydrożne. Samochód został lekko tylko uszkodzony, a kierowca odniósł niegroźne rany cięte od ułamków szkła. Rannych przewieziono do lecznicy.

Sznurkiem chciał udusić znajomego mszcząc się za odmowę pożyczki

Mieszkaniec Gdyni Feliks Witkowski z zawodu rzeźnik, udał się ostatnio do mieszkania swego znajomego Pawła Aszyska z prośbą o udzielenie mu pożyczki w wysokości 50 zł. Otrzymałszy odpowiedź odmowną, Witkowski rozszlachczony, rzucił się na Aszyska, usiłując mu

zarzucić na szyję pętlę ze sznura i w ten sposób udusić.

Dopiero wskutek hałasu, podniesionego przez walczących, przybyli sąsiedzi, którzy dopomogli Aszyskowi do ujęcia Witkowskiego i wezwali policję w celu aresztowania awanturnika.

Tajemnicze zniknięcie żydowskiej rodziny oskarżonej o przemyt

Przed Sądem Okręgowym w Gdyni miała się odbyć onegdaj rozprawa karna przeciwko Judzie, Moszkowi, Symsze i Helenie Kwasnerom, oskarżonym o usiłowanie dokonania przemytu.

Do rozprawy jednak nie doszło, gdyż oskarżeni, zamieszkali w Gdańsku, zo-

stali w piątek ubiegłego tygodnia w więzieniu przez władze gdańskie wraz z 500 innymi Żydami w nieznanym kierunku.

Na wniosek obrońcy oskarżonych, sąd odroczył rozprawę do czasu wyjaśnienia sprawy zniknięcia oskarżonych.

150 nowych kart dla robotników portowych

Komisja Kwalifikacyjna dla robotników portowych w Gdyni, po szeregu posiedzeń, przyznała 150 nowych kart portowych dla robotników. Wydanie tak znacznej liczby nowych kart portowych tłumaczy się faktem, że w czasie od ostatniego przydziału kart portowych, wielu robotników opuściło Gdynię, kilku umarło, wreszcie pewnej liczbie odebrano karty za różne przestępstwa kryminalne.

STAN WODY W WIŚLE

Miejscowość	Woda średnia	Stan wody dnia	
		6. III.	7. III.
Kraków	—1,84	—2,88	—2,88
Zawichost	1,47	1,76	1,64
Warszawa	1,62	1,59	1,50
Płock	1,27	1,63	1,64
		Woda średnia	Stan wody dnia
		7. III.	8. III.
Toruń	—1,37	2,06	2,04
Łódź	1,37	2,01	2,08
Chełmno	1,28	1,82	1,90
Grudziądz	1,44	2,05	2,15
Kurzebrak	1,85	2,19	2,24
Piekło	0,90	1,59	1,67
Tezew	0,82	1,71	1,71
Danziger Haupt	3,60	3,78	3,78
Ełnląge	2,36	2,30	2,80

Dnia 11 marca nastąpi otwarcie największego specjalnego magazynu konfekcyjnego pod firmą

DOM KONFEKCYJNY

właściciel Wenand Tuszyński
GDYNIA, ULICA ŚWIĘTOJAŃSKA nr. 60

Prosząc Szan. Publiczność o łaskawe zwiedzenie mego nowego przedsiębiorstwa i życzliwe poparcie, kreślę się

z poważaniem **Wenand Tuszyński**

Kujaw Zachodnich

PRZEDSTAWICIELSTWO „GAZETY POMORSKIEJ” w Inowrocławiu mieści się przy ul. Prezydenta Narutowicza 62, I ptr., tel. 198. — Godziny urzędowania od 10—14 i 16—19.

— Nocny dyżur apteczny pełni w bieżącym tygodniu apteka „pod Lwem”, ul. Król. Jadwigi.

— Nocny dyżur lekarski pełni z piątku na sobotę dr. Kubiak, ul. Król. Jadwigi; z soboty na niedzielę dr. Mierosławski, ul. Solankowa; z niedzieli na poniedziałek dr. Nickelmann, ul. Solankowa.

— Telefon Straży Pożarnej nr. 618.
— Telefon poczty autodorożek nr. 501.

REPERTUAR KIN

AS: „Niebieski lis”
STYLOWY: „Robert i Bertrand”
SŁONCE: „Serce matki”

Notatki kronikarza

— **Oddział Pomorskiego Towarzystwa Muzycznego w Inowrocławiu.** W sali konferencyjnej Liceum Pedagogicznego w Inowrocławiu odbyło się zebranie konstytucyjne oddziału inowrocławskiego „Pomorskiego Towarzystwa Muzycznego”. W wyniku ciekawej i obszernej dyskusji uchwalono założyć oddział w Inowrocławiu i równocześnie wybrano zarząd w następującym składzie: dyr. Szafranówna — prezes, prof. Soja — wiceprezes, mgr. Graczyk — sekretarz i prof. Baran — skarbnik.

— **Uwaga! — fałszywe monety!** Władze policyjne w Inowrocławiu ujęły Stanisława Gubera (Inowrocław, ul. św. Wojciecha 68), który usiłował puścić w obieg fałszywe monety. Zamiarowi jego przeszkodzono, a policja prowadzi obecnie dochodzenia w kierunku ustalenia źródła, skąd Gubera otrzymał znalezione przy nim fałszywe monety.

— **Uroczyste otwarcie kursu kierowców samochodowych.** W obecności wiceprzewodniczącego obwodu miejskiego O. Z. N. p. Kawalkowskiego i członków zarządu Pracowniczego Towarzystwa Oświatowo-Kulturalnego odbyło się w Inowrocławiu otwarcie kursu kierowców samochodowych, w którym udział bierze młodzież zrzeszona w P. T. O. K. Uroczyste otwarcie kursu, który trwać będzie 6 tygodni dokonał właściciel firmy, p. radca K. Lewandowski, a krótkie przemówienie do zebranych kursistów ponadto wygłosili prezes O. Z. N. p. Kawalkowski i sekretarz P. T. O. K. p. Lisiecki.

— **Do b. ochotników Armii Polskiej.** Byli ochotnicy Armii Polskiej z lat 1918—1921, którzy dotychczas nie są zarejestrowani, zechcą we własnym interesie zgłosić się niezwłocznie w sekretariacie, ul. Marcinkowskiego nr. 4.

— **Pokaz przyrządzenia tanich potraw z ziemniaków** organizuje Związek Pań Domu dzisiaj, w czwartek, 9 bm. w szkole przemysłowej przy Alejach Sienkiewicza. Wstęp 35 gr.

— **Dalsza parcelacja w Ośnieszczewie.** W bież. roku przystępuje Państw. Bank Rolny do dalszej parcelacji reszty obszaru majątności Ośnieszczewo w ilości 512 morgów magdeb. Już dzisiaj rozpoczęto wstępne prace nad budową nowych osiedli.

— **25-lecie godów kapłańskich.** W Ludzisku pod Inowrocławiem odbyła się podniosła uroczystość 25-lecia godów kapłańskich prohoszcza ks. Adamskiego. Rzesze wiernych ruszyły w uroczystej procesji do kościoła, prowadząc duszpasterza-jubilata, który odprawił następnie uroczystą Mszę św. Po uroczystościach kościelnych, składali parafianie ks. prohoszczowi życzenia na skromnym przyjęciu na plebanii.

— **Pod kołami wozu.** Do szpitala powiatowego w Inowrocławiu przywieziono ciężko kontuzjowanego robotnika Kazimierza

Mierzwickiego z Murzyna, który wpadł pod koła wozu i doznał złamania lewej nogi oraz ogólnych potłuczeń.

— **Nowy Zarząd Związku Podoficerów Rezerwy w Inowrocławiu** tworzą: Waliński prezes, S. Walczak wiceprezes, Leon Dombek sekretarz, A. Kiepiński skarbnik, Dutkiewicz i Stachowiak lawnicy oraz referent prasowy Szczepkowski. Sąd koleżeński stanowią: poseł Konieczny, Nowicki i Zieliński

— **Pociągi popularne na przedstawienia w teatrze toruńskim.** W dniu 19 bm. Inspektorat Szkolny w Inowrocławiu organizuje pierwszą zbiorową wycieczkę do teatru toruńskiego na sztukę Zygmunta Nowakowskiego p. t.: „Gałązka rozmarynu”. Uczestnicy zbiorowej wycieczki korzystają ze zniżki kolejowej 66% w każdą stronę. Ponadto popularne wycieczki odbędą się: 2. 4. br. na sztukę religijną „Rozum i wiara” a w dniu 10. 4. br. na sztukę Moliere’a „Chory z urojenia”. Koszt całej wycieczki z Inowrocławia wynosi 2,30 zł — a mianowicie: przejazd kolejną 1,40 oraz bilet do teatru 90 gr. Wyjazd z Inowrocławia o godz. 10.06. Początek przedstawienia punktualnie o godz. 11.15. Powrót o godz. 19.48 względnie o godz. 22.35.

„Pomorze — to ludność zahartowana w trudach i bojach o utrzymanie polskości” Odezwa Okręgu Pomorskiego Polsk. Białego Krzyża

W związku z przygotowywanym przez P. B. K. wieczorem — „Kresy w służbie Rzeczypospolitej”, Pomorski Okręg Polskiego Białego Krzyża wydał poniższą odezwę:

OBYWATELE POMORZA!

Pomorze jest najcenniejszym skarbem Rzeczypospolitej. Stoi na straży polskiego morza, jest wyrazem odrodzonego i rozrastającego się w mocarstwo Państwa.

Pomorze to — miasta i wsie, bory i pola uprawne, to wybrzeże Bałtyku i porty morskie. Ale przede wszystkim Pomorze — to ludność pomorska na wskroś polska, zahartowana w trudach i bojach o utrzymanie polskości, gospodarna i rządna — ludność, która kocha wojsko polskie i widzi w nim podstawę potęgi Państwa. Ludności Pomorza należy się wdzięczność, że przetrwała i trwa na wysuniętym bastionie, należy się zachęta i pomoc w pracy nad rozwojem polskości.

Jeśli przygranicze, a szczególnie przygranicze pomorskie, ma być punktem Rzeczypospolitej, to ten punkter trzeba wzmocnić, trzeba zasilić najdotkliwymi wartościami polskości — kulturą polską. Do wszystkich osiedli na Pomorzu winno dotrzeć żywe polskie słowo i idea żołnierstwa, które będą zachętą do trwania w pracy nad umacnianiem dumy narodowej. Aby akcja ta była systematyczna i ciągła, trzeba jej dać realne podstawy. Okręg Pom. Polsk. Białego Krzyża przystępuje do stworzenia ruchomej placówki oświatowej dla Wielkiego Pomorza przez zakupienie

SAMOCHODU OŚWIATOWEGO „POMORZE” IM. JÓZEFA PIŁSUDSKIEGO,

który wyposażony będzie w kino, radio, biblioteki ruchowe i wystawy okrężne. Zbiorowym wysiłkiem społeczeństwa i wojska winna być ufundowana ta żywotna placówka na Pomorzu, która będzie wyrazem wspólnych dążeń społeczeństwa pomorskiego i wojska.

Akcji tej patronują:

PAN MINISTER WŁADYSŁAW RACZKIEWICZ

Wojewoda Pomorski

PAN GENERAL MICHAŁ TOKARZEWSKI - KARASZEWICZ

Dowódca Okręgu Korpusu

Polski Biały Krzyż zwraca się z gorącym apelem do wszystkich obywateli, którzy w rozwoju Wielkiego Pomorza widzą realizację obronności Państwa, o poparcie akcji przez składanie ofiar, które wpłacać należy do Pomorskiej Wojewódzkiej Komunalnej Kasy Oszczędności w Toruniu konto czekowe Nr 208.852 (na konto: „Samochód Oświatowy Pomorze im. Józefa Piłsudskiego”).

ZARZĄD OKRĘGU POMORSKIEGO
POLSKIEGO BIAŁEGO KRZYŻA

Brodnica

— **Niedola śpiewaków w Brodnicy.** Ostatnio odbyło się walne zebranie miejscowego chóru męskiego „Moniuszko”, pod przewodnictwem p. Teodora Kruszyńskiego, prezesa okręgowego chórów. Po uczczeniu pamięci zmarłego dyrygenta śp. Zimnego, wysłuchano sprawozdań z rocznej działalności. Nowy zarząd wybrano w składzie pp.: Kozikowski prezes, R. Sławiński wiceprezes, Z. Olszanowicz sekretarz, Seweryn Goryc skarbnik, Rogacki dyrygent, Jagodziński bibliotekarz, Zieleniewski zastępca, Cywiński i Jarmużewski lawnicy. Na zebraniu uchwalono przekazać 10 zł na kupno fortepianu koncertowego dla Szkoły Muzycznej.

Największą bolączką tego jedynego chóru świątecznego w Brodnicy, jest brak lokalu do ćwiczeń. W drodze największej łaski, śpiewacy mają prawo ćwiczenia w... korytarzu gimnazjum żeńskiego. Jest to bardzo smutny objaw, źle świadczy o tych, którzy mają, względnie biorą na siebie —

obowiązek opieki nad życiem kulturalnym naszego miasta.

— **Potrzebujemy gmachu pocztowego.** Jak już donosiliśmy, zarządzeniem Dyrektora P. T. i T. w Bydgoszczy, wprowadzono w naszym mieście dyżury nocne na poczcie. Niestety z udogodnienia tego korzystać mogą jedynie wybrańcy, gdyż w praktyce dostępny jest jedynie abonentom telefonicznym. Powodem tego ograniczenia stał się budynek pocztowy, nie nadający się do zadań, jakie ma spełniać. Sprawę budowy gmachu pocztowego poruszają od dłuższego czasu różne czynniki, a ostatnio i kupcy miejscowi, jednak dziwnym zbiegiem okoliczności sprawa nie może ruszyć z miejsca. Również jesteśmy zobowiązani dodać, że dotychczasowy budynek jest dzierżawiony w dodatku od Niemca i to za dość wysoką opłatą. Wszyscy obywatele stwierdzają zgodnie, że za wydane pieniądze na dzierżawę, mogliśmy mieć jeden z największych budynków. Może władze kompetentne rozważą tę sprawę i zaczną działać?

Chełmża

— **PRZEDSTAWICIELSTWO „GAZETY POMORSKIEJ” w Chełmży** mieści się przy ul. Toruńskiej 4, I ptr. Tam przyjmuje się prenumeratę i ogłoszenia.

— **Dyżur nocny aptek.** W bieżącym tygodniu dyżur pełni Apteka pod Orłem pl. Marsz. Piłsudskiego.

— **Kino Bajka** — ulubienica Europy Franciszka Gaal w filmie „Miodowy miesiąc”.

— **Dur brzuszny wśród Cyganów w Skąpem.** Na okres zimowy sprowadziło się około dziesięciu rodzin cygańskich do wsi Skape koło Chełmży, wśród których wybuchł dur brzuszny. W związku z tym starosta powiatowy toruński zarządził przymusowe szczepienie wszystkich mieszkańców Skapego o 1 roku życia przeciwko durowi brzuszemu. Szczepienie odbędzie się dwukrotnie w odstępach tygodniowych. (rm)

Krzywdą, którą należy naprawić Z posiedzenia Rady Gm. Chełmża-wieś

W poniedziałek odbyło się posiedzenie Rady Gminnej Chełmża-wieś przy udziale zarządu gminnego i 14-tu rad-

nych. Po załatwieniu formalności wstępnych, wójt p. Monarski omówił wykonanie uchwał, powziętych na poprzednim posiedzeniu, po czym Rada Gminna przyjęła do wiadomości kilka uchwał wydziału powiatowego, między innymi o zatwierdzeniu budżetu na rok 1939/40 z małymi zmianami. Po dłuższej dyskusji, w której zabierali głos pp. radni inż. Diffenbach, Zieleski, Wezner i inni, uchwalono jednogłośnie podwyższyć z 25% na 50% dodatek komunalny do państwowego podatku od nieruchomości.

Następnie p. wójt omówił ogólnie gospodarkę gminy w okresie budżetowym 1938/39. Ze sprawozdania tego wynika, iż gospodarka była bardzo trudna, ze względu, iż prawie 50 proc. budżetu, wynoszącego około 52.000 zł, idzie na opiekę społeczną, skutkiem czego gospodarka jest deficytowa.

Najważniejszym punktem obrad, który wywołał dość burzliwą dyskusję, była sprawa uposażenia pracowników gminnych. Krzywdą, jaką wyrządził się pracownikom zarządu gminnego winna być naprawiona. Wystarczy tu dobre chęci zarządu gminnego i Rady gminnej i dziwi nas, że przewodniczący nad sprawą tą zarządził tajne posiedzenie, boć przecież sprawa ta obchodzi wszystkich mieszkańców gminy, gdyż pracownicy gminni poza pracami biurowymi z całym oddaniem poświęcają się pracy społecznej i kulturalnej na wsi

Uligi kolejowe na zjazd katolicki w Bydgoszczy

Komitet organizacyjny zjazdu inteligencji katolickiej w Bydgoszczy w dniach 11 i 12 bm. uzyskał w Min. Komunikacji poważną ulgę kolejową dla uczestników zjazdu. Na podstawie kart uczestnictwa, każdy uczestnik zjazdu ma prawo bezpłatnego powrotu do miejsca zamieszkania. Karty uczestnictwa wysłał Komitet Organizacyjny zjazdu w Bydgoszczy, Gdańska 30, biuro Caritas. Ceny karty 50 groszy.

Zwracamy uwagę, że w zniżkę kolejową należy się zaopatrzyć w biurze Komitetu przed wyjazdem na zjazd do Bydgoszczy.

Chełmno

PRZEDSTAWICIELSTWO „GAZETY POMORSKIEJ” w Chełmnie — 22 Stycznia 12/14. Tam przyjmuje się prenumeratę i ogłoszenia. W drobnych do 17 słów 1 zł.

— **Obowiązek zgłaszania dzieci głuchoniemych i ociemniałych.** Zarząd Miejski wzywa rodziców, posiadających dzieci głuchonieme i ociemniałe, urodzone w roku 1933 lub starsze do zgłoszenia ich w biurze Zarządu Miejskiego w Chełmnie (ratusz pokój 2) w godzinach przyjęć od 10—12 najdalej do 10 marca br.

— **Wszelkie pojazdy muszą być w nocy oświetlone.** Zarząd Miejski przypomina obowiązek oświetlenia wszystkich pojazdów samochodowych, furmanek i rowerów, jadących w porze nocnej na drogach publicznych w obwodzie miasta Chełmna.

Jako porę nocną uważa się czas o ½ godziny po zachodzie słońca do ½ godziny przed wschodem słońca. Niestosowanie się do odnośnych przepisów podlega karze grzywny do 50 zł względnie do 3 dni aresztu.

— **K. K. O. miasta przestanie istnieć.** Komunalna Kasa Oszczędności powiatu chełmińskiego przejmie z dniem 1 lipca 1939 r. wszelkie aktywa i pasywa Komunalnej Kasy Oszczędności miasta Chełmna. Jak wynika z tego, na terenie powiatu chełmińskiego istnieć będzie tylko jedna Komunalna Kasa Oszczędności, którą kieruje ku zadowoleniu wszystkich długoletni dyrektor p. Moczyski.

Świecie

— **Budujemy wały wzdłuż Wisły!** Już w najbliższych tygodniach zostaną podjęte roboty przy budowie wału wzdłuż Wisły, na przestrzeni od Kozielca do Chrystkowa. Chodzi tu o odcinek długości 12 km, który będzie chronił kilka tysięcy hektarów żyznej ziemi i łąk od częstych powodzi. Roboty będą wykonywane etapami przez robotników ze Świecia i Chełmna. (s)

— **Tylko w 33 gromadach pow. świeckiego** odbędą się wybory do rad gromadzkich. Zainteresowanie wyborami bardzo żywe, o czym świadczy szereg odbytych zebrań, na których jednak, w większej części doszło do ustalenia kompromisowych list kandydatów na radnych gromadzkich. — I tak z 137 gromad w powiecie świeckim odbędą się wybory tylko w 33 gromadach. W pozostałych ustalono po jednej liście, wybierając 1418 radnych. W pozostałych 33 gromadach, które wybiorą razem jeszcze 529 radnych, wystawiono po dwie listy. Najmniej kompromisowo było w gromadach gminy Grupa, bo na 11 gromad, tylko 5 doszło do ugody. Jeżeli zaś chodzi o mniejszość niemiecką, to wystawia ona w 5 gromadach swe własne listy kandydatów. (s)

Obrady Koła Miast Pomorsk. w Bydgoszczy

W jutrzejszy piątek rozpocznie się w Bydgoszczy dwudniowy zjazd Koła Miast Pomorskich. Po południu zbierze się zarząd, a w sobotę rano plenum.

Na zjazd zapowiedzieli przybycie przedstawiciele wszystkich miast Wielkiego Pomorza. (jn)

Transmisja radiowa

zjazdu inteligencji katolickiej w Bydgoszczy Rozgłośnia Pomorska organizuje ze zjazdu inteligencji katolickiej w Bydgoszczy specjalną transmisję.

Mikrofony sprawozdawcze, zainstalowane w auli Gimnazjum Kopernika, przekazywać będą bezpośrednio na falę radiową uroczystość inauguracji zjazdu. Początek transmisji o godz. 17.25. Sprawozdawcą będzie ks. Florian Kaszubowski.

Wąbrzeźno

— **Okoliczni rolnicy** zajmują się losami Spółdzielni Mleczarskiej w Wąbrzeźnie. Dążąc do rozszerzenia zakresu prac Spółdzielni Mleczarskiej w Wąbrzeźnie oraz wzmocnienia jej obrotów, okoliczni rolnicy na specjalnie zwołanym zebraniu, postanowili wyłącznie do niej odstawić mleko. Przeprowadzeniem tego postanowienia zajęła się grupa rolników z p. Drewkiem na czele. Idąc w ich ślady, rolnicy w Niedźwiedziu z p. Mieczkowskim na czele również zastanawiają się nad możliwością dostarczenia mleka do Spółdzielni Mleczarskiej w Wąbrzeźnie. (jm.)

Podziękowanie.

Wszystkim, którzy w tak podniosły sposób uczcili pamięć mego najdroższego

Władysława Konopińskiego

i oddali Mu ostatnią przysługę, oraz tym wszystkim, którzy przesłali mi i rodzinie Zmarłego wyrazy współczucia i żalu — składam płynące z głębi serca

„Bóg zapłać”

Zona z rodziną

Rekordy, o których rzadko kto wie... Szkło droższe od brylantów

W pogoni za rekordami sportowymi zapominamy, że i w życiu codziennym spotykamy się często z wartościami szczytowymi, w swoim rodzaju rekordami.

Na pytanie, jaki jest najdroższy materiał na świecie, większość ludzi odpowie zapewne: złoto. Tymczasem nie zgadza to się zupełnie. Najdroższych bowiem materiałów szukać należy między radem i substancjami radioaktywnymi. Ale nawet wśród metali mamy jeden, a mianowicie platynę, znacznie droższą od złota. Cena rynkowa tego metalu wynosi dzisiaj ponad 10,50 zł za 1 gram, gdy tymczasem 1 gram złota kosztuje około 6,30 zł. W dodatku 1 gram platyny jest małą drobką, gdyż ciężar gatunkowy tego metalu jest bardzo wysoki, bowiem 21 razy wyższy od wody.

Nie koniec na tym, wśród rzeczy powszechnych naszego życia platyna nie jest jeszcze bynajmniej najdroższym materiałem. Istnieją przedmioty, których obróbka i wykonanie połączone jest z tak wysokimi kosztami, że nawet nie drogie materiały — dzięki kosztom wykonania — osiągnąć mogą wprost rekordowe wartości. Tak np. czysta stal w pewnej postaci osiągnąć może cenę dziesięciokrotnie wyższą od platyny. W każdym zegarku kieszonkowym znajduje się cieniutka, jak włos prawie, sprężynka, poruszająca wskazówkę sekundową. Dobre gatunki tych sprężynek ko-

sztaują od 10,50 zł do 21,30 zł. Jest to właściwie cena jeszcze zbyt niska, jeżeli się zważy, że wiele z tych sprężynek przez dziesiątki lat spełnia swe funkcje. Ponieważ zaś sprężynka taka waży mniej więcej 1/10 grama, cena 1 kg wynosi nie mniej jak przeszło 100.500 zł, biorąc jako średnią cenę jednej sprężynki 10,50 zł.

Ze i szkło w postaci szlifowanej może być droższe od brylantów, trudno zrozumieć. Z takiego szkła składają się obiektywy mikroskopów. Obiektyw taki jest wielkości główki od szpilki i składa się z kilku precyzyjnie szlifowanych szkielek.

Nieraz jednak natura tryumfuje nad precyzyjną robotą człowieka. Porównując pod mikroskopem np. igłę do szycia z żądłem osy, przekonamy się, jak wielka jest różnica między dziełem rąk ludzkich a dziełem natury. Igła zamienia się w nieforemne, grube monstrum, gdy tymczasem żądło wykazuje dalsze finezje w wykonaniu, przede wszystkim zaś kanał, przez który przechodzi jad do rany.

Inny przykład, jeszcze nam bliższy: oko muchy. Mucha nie ma dwóch oczu, lecz 3 tysiące. Tworzą one dwie półkule, wystające po obu stronach głowy. Mikroskop i w tym wypadku odsłania prawdziwy cud techniki natury. Poszczególne oczy zgrupowane są niesłychanie systematycznie, według wzoru prawie matematycznego.

Mord za... 30 zł

We wsi Lipiny-Górne na Kresach Wschodnich, mieszkali małżonkowie Szczepan i Marianna Siekowie wraz z nieletnią córką. Siek znany był w okolicy z licznych kradzieży. Pożycie jego z żoną było jednym pasmem kłótni i bijatyk. Często na tle uporu żony, która awanturkowi nie chciała dawać pieniędzy na wódkę, dochodziło między nimi do bójk. Wreszcie złoćnica ukuł plan zgładzenia niewygodnej żony ze świata. W tym celu Siek upatrzył sobie kompana Jana Bystrzyńskiego, właściciela 9-morgowego gospodarstwa, również zawo-

dowego złodzieja, i zaproponował mu „transzakcję”. Według propozycji Sieka, Bystrzyński miał zamordować żonę przyjaciela, za co miał „zainkasować” pewną sumę pieniędzy.

Targ, w targ Bystrzyński zgodził się popełnić zbrodnię za cenę 30 zł.

Przed zbrodnią Siek wręczył Bystrzyńskiemu tytułem zadatku 15 złotych.

Wynajęty morderca zaczął się w pobliskim lesie, dokąd Siek zaprowadził żonę rzekomo po ukrytą tam, skradzioną przędzę. W lesie wyskoczył z ukrycia Bystrzyński i rzucił się na niesześciśliwą kobietę, chwytając ją za gardło. Wywiązała się rozpaczliwa walka. Kobieta była silna, to też z pomocą mordercy przyszedł Siek.

Zbrodniarze zaciągnęli trupa do pobliskich krzaków. Zwłoki Siekowej znaleziono dopiero po kilku dniach.

Sąd Okręgowy skazał morderców na karę po 15 lat więzienia z pozbawieniem praw na 10 lat.

Sądziła, że jej suknia jest biała...



Czy jej suknia w zestawieniu z serwetką nie wydaje się szara? Na pewno, bo przez zwykłe pranie usuwa się tylko powierzchowny brud, nienaruszony natomiast pozostaje brud, który wniknął w tkaninę. W przeciwieństwie do tego Radion pierze „na wskroś”. Przy gotowaniu bielizny w Radionie miliony drobnych pęcherzyków tlenu przenikają tkaninę i rozpuszczają brud, nawet jeżeli osadził się głęboko w tkaninie. Usuwają go, oszczędzając jednocześnie bieliznę, która będzie idealnie biała, bo rzeczywiście czysta.

RADION

Wyrób
Schicht-Lever
S. A.



pierze bieliznę na wskroś

o każdej porze
DLA OCHRONY PRZED ANGINĄ GRYPĄ CHOROZAMI Z PRZEZIĘBIENIA
PANACRIN
Mgr. Bukowskiego
nomoże

500 franków za 2-min. rozmowę Sprytny trick dziennikarza francuskiego

Gdy słynny bankier amerykański, Pierrepont Morgan, bawił w Paryżu, natchodził go pewien dziennikarz francuski, który natarczywie domagał się przyjęcia.

— Proszę powiedzieć temu panu — rzekł bankier do sekretarza — że jestem zbyt zajęty i że każda minuta mojego życia warta jest 250 franków.

— To nic — oświadczył dziennikarz, gdy się dowiedział o słowach Morgana. — Gotów mu jestem zapłacić za czas stracony na przyjęcie mnie.

Morgan, kazał więc prosić natarczywego dziennikarza. Zaś ów na wstępie oświadczył:

— Założyłem się o 2.500 franków, że zostanę przez pana przyjęty. Oto 500 franków za dwuminutową rozmowę. Pozostaje mi jeszcze 2000 franków, zarabiam więc o całe 750 franków na minutę więcej od pana.

Ożył podczas pogrzebu

W Otwocku miał miejsce niecodzienny wypadek:

W godzinach popołudniowych odbył się pogrzeb niejakiego Pogorzelskiego. Gdy kondukt żałobny przeciągał ulicami, zauważono z przerażeniem, że zmarły zaczął się ruszać. Wśród obecnych powstał nieopisany popłoch. Żona „nieboszczyka” z przerażenia zemdląca. Po ocuceniu jej, lekarz polecił ją przewieźć do szpitala w Warszawie.

Jak się okazało, Pogorzelski wcale nie zmarł, lecz popadł w letarg, w którym o mały włos nie został dochowany.

Hallo, tu Polskie Radio!

Czwartek, dnia 9 marca
PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6,30 Audycja poranna. 11,00 Poranek dla szkół powszechnych: „Lekcja małego Chopina” — w opracowaniu prof. Lucjana Kamieńskiego. 11,25 Piosenki w wykonaniu Amelity Galli, Curci i Beniamino Gigli (płyty). 11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03 Audycja południowa. 15,00 Rozmowa technika z młodzieżą — przeprowadził Wacław Frenkiel. 15,15 Kłopoty i rady: „List z Paryża” — dialog w opracowaniu Marii Dobrowolskiej. 15,30 Muzyka obiadowa w wykonaniu Orkiestry Rozgłośni Łwowskiej. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,05 Wiadomości gospodarcze. 16,20 „U rolnika” — audycja dla młodzieży licealnej w opracowaniu Kazimierza Żuławskiego. 16,40 Utwory fortepianowe na 4 ręce w wykonaniu Zofii Romanowskiej i Jerzego Sulikowskiego (z Łodzi). 17,20 „Z czego będziemy czerpać energię za sto lat” — pogadanka Feliksa Moskalka. 17,30 „Grzegorz Gerwazy Gorczycki, kompozytor Katedry Wawelskiej” — audycja w wyk. Chóru Instytutu Teologicznego ks. ks. Salezjanów pod dyr. ks. prof. Jana Mazerskiego oraz Chóru Krakowska T-wa Oratoryjnego. Transmisja z Kościoła Akademickiego św. Anny w Krakowie. 18,00 Audycja dla młodzieży wiejskiej. 18,30 „Muzyka poważna i muzyka lekka” — gawęda prof. Bronisława Rutkowskiego. 19,00 Koncert rozrywkowy. Wykonawcy: Orkiestra Rozgłośni Katowickiej pod dyr. Jarosława Leszczyńskiego, Halina Hrab-Szałkiewiczowa — śpiew, śląski kwartet Ludowy, Jerzy Harald — akompaniament. 20,35 Audycja informacyjna. 21,00 Utwory Henryka Wieniawskiego w wykonaniu Mieczysława Paszkieto — skrzypce. 21,35 „Określenie dobra moralnego” — szkic literacki ks. prof. Augustyna Jakubisiaka. 21,50 „Folklor różnych narodów” — audycja w opracowaniu Alicji Simonówny (płyty). 22,55 Przegląd prasy. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny. 23,05 Koncert muzyki polskiej. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga, Michał Zabejda-Sumieki — tenor. Koncert poprzedzi pogadanka w języku francuskim.

ROZGŁOSNIA POMORSKA W TORUNIU

6,57 Pieśń „Witaj Gwiazdo Morza”. 10,00 Walce, polki, kujawiaki i oberki (płyty). 10,55 Program na jutro. 11,25 L. v. Beethoven: Koncert fortepianowy G-dur (płyty). 13,00 Dla każdego coś ładnego (płyty). 13,50 Wiadomości z Pomorza. 18,00 „Złotona przygoda księżniczki Jana Piłsudskiego i królowej Katarzyny na Białym” — reportaż historyczny W.

Notowania giełdowe

NOTOWANIA GIEŁDY WARSZAWSKIEJ
z dnia 8 marca

DEWIZY: Belgia 89,52; Berlin 213,07; Gdańsk 100,25; Amsterdam 282,92; Kopenhaga 111,58; Londyn 24,95; Nowy Jork czek 5,31¼; Nowy Jork kabel 5,31 pięć ósmych; Oslo 125,42; Paryż 14,12; Praga 18,16; Sztokholm 128,42; Zurych 120,90; Mo-

ntreal 5,29¼. — Tendencja nieco słabsza.

WALUTY: Belg. belg. 89,52; Dolary amer. 5,39; Dolary kanad. 5,27¼; Fłoreny hol. 282,92; Franki franc. 14,12; Franki szwajc. 120,90; Funty ang. 24,95; Guldeny gdańskie 100,25; Korony: duńskie 111,58; norweskie 125,42; szwedzkie 128,42; Liry wł. 16,90; Marki fińskie 11,01; Marki niemieckie srebrne 85,00.

AKCJE: Bank Polski 132,50; Bank Zachodni 40,00; Cukier 42,25; Węgiel 44,00; Lilpop 97,75; Mordziejów 23,25; Starachowice 63,00; Zieloniewski 82,00; Żyrardów 60,00. — Tendencja nieco mocniejsza.

PAPIERY: 4½ proc. wewnętrzna 68,50 setki; 3 proc. inwest. I em. 99,00 serie 102,00; 5 proc. konwersyjna 68,50 setki; 5 proc. kolejowa 68,00 drobne; 4 proc. prem. dol. 44,25; 4 proc. konsolidacyjna 68,50 drobne i setki; 4 proc. ziemskie seria szоста 55,00; 4½ proc. ziemskie seria piąta 65,00; 3 proc. Warszawy 1933 r. 75,50 drobne; 5 proc. Łodzi 1933 r. 65,13; 5 proc. Łodzi 1933 r. 67,25; 8 proc. pożycz. szkolna 83,00. — Tendencja dla pożyczek nieco mocniejsza, dla listów utrzymana.

NOTOWANIA GIEŁDY
ZBOŻOWO - TOWAROWEJ W BYDGOSZCZY
z dnia 8 marca

Zboża: pszenica 19,00—19,50; żyto 14,75—15,00; jęczmień 673-678 g. l. 18,25—18,75; jęczmień 644-650 g. l. 17,75—18,25; owies 14,75—15,00.

Przetwory młynarskie. Mąka pszenna gat. I wyściągowa 0—30 proc. wł. w. 35,50—40,50; 0-35% 33,50—39,50; gat. 0—50 proc. wł. w. 35,50—38,50; IA 0—65% wł. w. 33,00—34,00; mąka pszen. gat. II 35—65% wł. w. 23,50—29,50; razowa 0—95% wł. w. 23,50—27,50; mąka żytn. gat. IA 0—55% wł. w. 24,25—24,75; razowa 0—95% wł. w. 19,75—20,25; mąka żytnia 70 proc. eksp. na wywóz do W. M. Gdańska 23,25—23,75; otręby pszenne mialkie z przem. stand. 12,00—12,50; średnie z przem. stand. 12,00—12,50; grube z przem. stand. 12,75—13,25; otręby żytnie z przem. stand. 10,75—11,50; otręby jęczmienne 12,00—12,50; kasza jęczmienna: krajana wł. w. 28,00—29,00;

Strączkowe, oleiste, koniczyny, nasiona i inne. Groch polny 22—24; Wiktoria 30—34; (Folger) 24—26; wyka jara 21,00—22,50; peluska 23,50—24,50; łubin żółty 12,75—13,25; łubin nieb. 12—12,50; seradela 21—23; rzepak jary bez w. 45—46; rzepak ozimy bez worka 50—51; rzepak ozimy bez worka 44—45; siemię lniane 61—63; mak niebieski 93—96; gorczyca 53—57; koniczyna czerwona bez kaniarki o czystości 97 procent 115—125; koniczyna czerwona sur. bez ogr. kantanki 70—80; koniczyna biała surowa 300—325; koniczyna szwedzka 170—190; koniczyna żółta odłuszczone 60—70; przelot 70—80;

Pastewne i inne: makuchy lniane w tafłach 23,50 24; makuchy rzepakowe w tafłach 14,00—14,75; makuchy słonecznikowe w tafłach 40-42 proc. 21,50—22; słoma żytnia luzem 3,00—3,50; słoma żytnia prawowana 3,50—4,00; siano nadnotekkie luzem 5,50—6,00; siano nadnotekkie prasowane 6,25—6,75.

Tendencja na pszenicę, żyto, owies — spokojna; na jęczmień — zwyżkowa; na otręby pszenne ożywiona.

Obroty: pszenica 364 ton, żyto 720 ton, jęczmień 246 ton, owies 142 ton, Ogólny obrót 1.352 ton.

opr. Adama Kłodzińskiego. 18,25 Wiadomości sportowe z Pomorza. 21,50 Gra zespół B. T. M. (z Bydgoszczy).

AUDYCJE ZAGRANICZNE

20,00 SZTOKHOLM. Wiazanka melodii Irvinga Berlin. 20,10 KOPENHAGA. Koncert symfoniczny. 20,50 BUDAPESZT. Koncert z Akademii Muzycznej. 21,10 PRAGA. „Borys Godunow” — opera Mussorgskiego. 21,30 RADIO PARIS. Koncert symfoniczny. 21,15 LONDYN REG. Koncert symfoniczny v Queen's Hallu. Sol. Józef Sziget (skrzypce).

Piątek, 10 marca

PROGRAM OGÓLNOPOLSKI

6,30 Audycja poranna. 11,00 Audycja dla szkół: „Pieczęć” — studniowisko dla dzieci starszych. 11,25 Wiazanki na tematy operetkowe (płyty). 11,57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa. 12,03 Audycja południowa. 15,00 „Na szerokim świecie” — audycja dla młodzieży. 15,20 Poradnik sportowy. 15,30 Muzyka obiadowa w wykonaniu Ork. Rozgł. Poznańskiej. 16,00 Dziennik popołudniowy. 16,08 Wiadomości gospodarcze. 16,20 „Mąka Chrystusa i cierpienia ludzkie”; „Rozczarowanie” — rozmowa z chórami ks. kapelana Michała Rękasza (ze Łwowa). 16,35 Koncert solistów. Wykonawcy: Wacław Piotrowski — organy i Bronisław Nagajewski — wiolonczela, Transmisja z kościoła Matki Boskiej Zwycięskiej w Łodzi. 17,20 Transmisja z Lasek: 1) „Domy czyste i skupienia w Polsce” — przemówienie ks. pralata Władysława Kornilowicza. 2) Pleśń wielkopostna wykona chór ośmiu latych dzieci. 17,45 Skrzynka techniczna — red. Wacław Frenkiel. 18,00 Audycja dla wsi. 18,30 Powszechny Teatr Wyobraźni: „Ojciec” — premiera słuchowska oryginalnego — Edwarda Kudelskiego. 19,00 Muzyka Jana Straussa z f. „Wielki walc” (zdjęcie dźwiękowe). 19,45 Koncert rozrywkowy w wyk. Małej Orkiestry P. R. pod dyr. Zdzisława Górzyńskiego. 20,35 Audycja informacyjna. 21,00 Chór Polskiego Radia pod dyr. Stanisława Nawrota: Hymny kościelne, Jacka Różyckiego (ok. 1700 r.) w oprac. Adolfa Chybińskiego i Bronisława Rutkowskiego (wg. rękopisów). 21,15 Koncert Symfoniczny z Filharmonii Warszawskiej pod dyr. Waleriana Bierdajewa i Aleksander Unifski (fortepian). 22,30 Książka i wiedza: Nowe opracowanie geografii polskiej — odczyt. 22,45 Muzyka (płyty). 22,55 Przegląd prasy. 23,00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego. Komunikat meteorologiczny. 23,05 Wiadomości z Polski w języku francuskim.

Redakcja i Administracja „Gazety Pomorskiej” w Bydgoszczy — ul. Dworcowa 30, tel. 24-80

Redaktor St. Kapkowski przyjmuje od godz. 17-18 (z wyjątkiem dni przedświątecznych).

Dziś — Czwartek 9 marca
Franciszki
Jutro — Piątek 10 marca
40 Męczenników

— Muzeum Miejskie przy ul. Farnej otwarte codziennie od godz. 11-15, w niedziele i święta od godz. 11-14. Obecnie w Muzeum wystawa zbiorowa Wojciecha Gersona.

DYŻURY APTEK

— Apteka Centralna, ul. Gdańska.
— Apteka pod Lwem, ul. Grunwaldzka.

WAŻNE TELEFONY:

— Straż Pożarna, ul. Pomorska nr. 16, telefon 06.
— Komisariat Główny P. P. (gmach wojewódzki), Jagiellońska 5, tel. 2700.
— Magistrat (Ratusz) — Jezuicka 1, telefon 2600.
— Pogotowie Ratunkowe, Pomorska 16, telefon 2615 i 2616.

PROGRAM KIN:

APOLLO: Dziś premiera „Zakochana pani”.
BAŁTYK: „Narodziny gwiazdy”.
KAPITOL: Premiera „Czarny orzeł” oraz „Nicpoń”.
LIDO: „Student z Pragi”.
MARYSIENKA: „Zaloga nieustraszonych”.

KALENDARZYK TEATRALNY:

CZWARTEK: „Miła rodzinka”.
PIĄTEK: „Miła rodzinka”.
SOBOTA: godz. 16.30 „Błękitna maska”.
godz. 20 „Miła rodzinka”.
NIEDZIELA: godz. 16 „Hrabina Marica”.
godz. 20 „Miła rodzinka”.

Notatki kronikarza

— Akademia w dniu imienin Naczelnego Wodza — Marszałka Polski Edwarda Smigłego-Rydyza w Teatrze Miejskim w dniu 17 marca o godz. 20. Polski Biały Krzyż nie rezerwuje biletów — nabyć je można już obecnie w kasie Teatru Miejskiego.

— Kupcy Podróżujący święcą nowy sztandar. W niedzielę, 12 bm. odbędzie się uroczyste poświęcenie sztandaru Zrzeszenia Chrześcijańskich Przedstawicieli Handlowych i Kupców Podróżujących w Bydgoszczy. Zbiórka wyznaczona została na godz. 9 w Resursie Kupieckiej, po czym nastąpi wymarsz do kościoła farnego, gdzie odbędzie się Msza św. i akt poświęcenia. O godz. 11.30 w sali Resursy Kupieckiej odbędzie się akademia, a po niej wspólne śniadanie.

— Ważne zebranie Towarzystwa Łowickiego w Bydgoszczy odbędzie się w dniu 15 bm. o godz. 19.30 w małej sali restauracji Pod Lwem. Po zebraniu posiedzenie Grodzkiej Rady Łowickiej.

— Rezerwiści apelują do wszystkich osób uprawnionych do wstępowania do organizacji rezerwistów, by zgłaszali się w szeregi organizacyjne.

— Bydgoska Giełda Zbożowo-Towarowa przenosi się niebawem do nowej własnej siedziby. Dzięki zapobiegliwości p. dyr. mgr. Wojcieka i prezesa dyr. Beyera nabyto piękną willę na narożniku ul. Gdańskiej i Śniadeckich. Obecnie przeprowadza się remont nowego lokalu.

— Przerwa w komunikacji tramwajowej, trwająca prawie półtorej godziny nastąpiła onegdaj wskutek uszkodzenia przewodów w pobliżu kościoła Klarysek.

— Nagłe zmarł w gabinecie lekarskim na uder serca oficer policji bydgoskiej sp. asp. Kazimierz Drahts. Zmarły, darzony wielkim uznaniem przełożonych i sympatią tych, z którymi zetknął się, był zasłużonym bojownikiem i kawalerem orderu „Virtuti Militari”.

— Rewię mody urządzi w dniu 11 bm. w salach hotelu pod Orłem cech krawiectwa damskiego. Początek rewii o godz. 17.

— „COF w literaturze współczesnej”. Na ten temat mówić będzie w dniu 10 bm. w ramach wieczoru Rady Artystyczno-Kulturalnej znakomity powieściopisarz i dramaturg Jarosław Iwaszkiewicz.

— Centralny Komitet Porozumiewawczy ukonstytuował się w Bydgoszczy. Na czele zarządu stanął znany działacz kolejowy p. B. Gaca.

— „Poszkodowany” zbiegł. P. Juliusz Rogala z Torunia, zgłosił, że gdy jechał samochodem w Bydgoszczy, na ul. Jagiellońskiej obok Rzeźni Miejskiej, niespodzianie wpadł pod jego samochód 12-letni chłopiec, który po wypadku podniósł się i zbiegł. Okaleczeń nie zdołano ustalić.

— „Perfumowana” kradzież. Jan Ratajczak (Gdańska 37), zgłosił kradzież skrzynki kosmetyków, wart. 291,— z wózka rzeczno-go, stojącego przed dworcem na szkole Bigońskiego, zam. przy Rynku im. Marsz. Piłsudskiego.

Protest Podoficerów Rezerwy w sprawie wystąpień prowokacyjnych w Gdańsku

Onegdaj odbyło się zebranie Związku Podoficerów Rezerwy przy Elektrowni i Tramwajach w Bydgoszczy. Na zebraniu tym jednogłośnie uchwalono następującą rezolucję:

„My Podoficerowie Rezerwy, wyrażamy gotowość w każdej chwili stanąć na Twój rozkaz Naczelny Wodzu, by raz na zawsze położyć kres wybrakom antypolskim. w Gdańsku. Wychowani bojowo silną ręką Wielkie-

go Marszałka, nigdy nie zawiedziemy i do ostatniej kropli krwi walczycy będziemy, by raz na zawsze hydrę pruską znieść z ziemi czysto polskiej. Jednogłośnie uchwaliliśmy z naszych zarobków złożyć na Fundusz Obrony Narodowej 200 zł, które wręczyliśmy dowódcy bydgoskiego garnizonu”.

Rezolucję tę przesłano do kancelarii Naczelnego Wodza w Warszawie przez gen. Grzmot-Skotnickiego. (f)

Przed ostateczną decyzją

Nagroda literacko-naukowa m. Bydgoszczy przedmiotem obrad komisji nadawczej

Na jutrzejszym posiedzeniu magistratu ma zapadć decyzja w sprawie zwołania komisji nadawczej nagrody naukowo-literackiej miasta Bydgoszczy. Posiedzenie tej komisji z udziałem przedstawicieli Uniwersytetu Poznańskiego odbyło się już w przyszły wtorek.

Już obecnie wymieniane są bardzo liczni kandydatury na pierwszym laureata. Jak wiadomo, warunkiem jest urodzenie się w Bydgoszczy, lub związanie się z Bydgoszczą swoją twórczością.

Wybór istotnie będzie trudny. Kandydatów, odpowiadających całkowicie temu warunkowi, nie mamy. Mówi się o malarzu Jerzym Rupińskim i o pisarzu Grzymale-Siedleckim. Wymienia się nadto jeszcze kilka nazwisk o mniejszych dla Bydgoszczy zasługach.

Nie uprzedzajmy jednak decyzji komisji nadawczej. Skład tej komisji jest dla nas najlepszym pewnikiem, że decyzja powzięta po gruntownym zastanowieniu się będzie sprawiedliwa. (jn)

Patrycjuszowski dar

ma otrzymać Muzeum Miejskie w Bydgoszczy

W Muzeum Miejskim odbyło się zebranie grona najpoważniejszych obywateli, którzy postanowili zakupić w darze dla Muzeum Miejskiego wspaniałą i znany obraz Gersona — „Krzyżacy”. Cena tego obrazu wynosi kilka tysięcy złotych. Inicjatywę podchwycyło z pełnym zapalem, zwłaszcza po dłuższym przemówieniu p. prezesa E. Pawłowskiego, który nawiązał do dawnych tradycji, kiedy to patrycjat miejski sprawiał miastu piękne dary i pozostawiał w ten sposób po sobie niezniszczalne pamiątki w postaci fundacji, pomników, obrazów.

Celem zebrania potrzebnych na kupno obrazu funduszu, utworzono ściślej-

szy komitet wykonawczy, do którego weszli pp.: konsulowa Górską, sędzina Kłobowska, radca Cyłkowski, prezes Pawłowski i dyr. Strzyżowski. Patronuje komitetowi pp.: dyr. Belza i kustosz Borucki.

W najbliższym czasie komitet zaapeluje do organizacji gospodarczych i społeczeństwa o poparcie finansowe jego inicjatywy.

Zaznaczyć należy, że miasto z własnych funduszu zakupiło dla Muzeum Miejskiego „Dwie siostry” — Gersona.

(jn)

Program zjazdu katolickiego

W sobotę, 11 bm. i w niedzielę, 12 bm. obradować będzie w Bydgoszczy zjazd inteligencji katolickiej. Przybędą nań wybitni działacze katolicy z diecezji chełmińskiej, archidiecezji gnieźnieńskiej i diecezji włocławskiej.

Program zjazdu przewiduje:

W sobotę 11 bm. o godz. 17 otwarcie zjazdu w auli Miejskiego Gimnazjum im. Kopernika. Referaty: J. E. ks. biskup J. Gawlina — Warszawa: „Kościół — Regina circumamicta varietatibus”. Doc. dr. K. Stojanowski — Poznań: „Rasizm jako ruch społeczny”.

W niedzielę 12 bm.: o godz. 8 uroczysta msza św. z kazaniem w kościele farnym. Aula Miejskiego Ginn. im. Kopernika; referaty: o godz. 10.30 senator St. Miłaszewski — Warszawa: „Prądy katolickie w literaturze współczesnej”. Prof. dr. W. Tarkiewicz — Warszawa: „O dawnej sztuce kościelnej w Polsce” (z przeżyciami). — O godz. 15.30 — ks. prałat dr. P. Kirstein — Pelplin: „Szkoła świecka czy katolicka”. Ks. prof. dr. W. Gronkowski — Poznań: „Chrzest Żydów w świetle nauki Kościoła”.

Koncert muzyki kameralnej

Najbliższy „piątek artystyczny” w dn. 10 bm. poświęcony będzie bodaj najpiękniejszej gałęzi muzycznej twórczości, bo wielkiej muzyce kameralnej.

W ramach V. koncertu abonamentowego Tow. Muz. w Bydgoszczy wystąpi Polski Kwartet Smyczkowy z Poznania, zespół o wieloletniej, chlubnej tradycji artystycznej, którego poziom dzisiejszy wytrzymuje wszelkie porównanie z zagranicznymi zespołami tego typu. Występ tego zespołu otworzy naszym miłoś-

nikom muzyki nowe, mniej uczęszczane ścieżki muzycznego przeżycia i z pewnością zjedna dźwiękowej sztuce nowych zwolenników.

Na program koncertu złoży się dzieła Beethovena, Borodina i Franka. Audycja odbędzie się w auli gimnazjum Kopernika w Bydgoszczy, punktualnie o godz. 20-tej. Należy oczekiwać, że audycja o tak wysokim poziomie skupi liczne rzesze prawdziwych miłośników muzyki.

Ze sportu

— Mistrzostwa miasta w siatkówce pań organizuje w dniu 12 bm. Komitet WF i PW. Turniej przeprowadzony będzie w szóstkach i trójkach. Zgłoszenia do rozgrywek należy kierować do Miejskiego Komitetu. Mistrzostwa dostępne są także dla drużyn szkolnych oraz dla niestowarzyszonych w P. Z. P. R.

— Do ostatecznego konkursu na najlepiej prowadzoną zaprawę zimową zakwalifiko-

wali się: „Sokół” I, III i V oraz BKS „Polonia” i KS „Leo”. Pokazy gimnastyki odbędą się w najbliższą niedzielę, o godz. 15 w sali gimnastycznej przy ul. Konarskiego. Konkurs zapowiada się bardzo ciekawie ze względu na wyrównany poziom zespołów. W roku ubiegłym pierwsze miejsce zajęli na równi „Sokół” I pod kierownictwem drh. Majtkowskiego Stefana i „Sokół” III pod rozkazami drh. Woźniaka Władysława.

Rowerzysta poniósł śmierć pod kołami taksówki w Gdyni

Ofiarą tragicznego wypadku padł około wiaduktu nr. 1 jakiś rowerzysta, którego nazwiska dotychczas nie zdołano ustalić. Nieznajomy pragnąc widocznie ulżyć sobie uczepił się jadącej w tym samym kierunku ciężarówki. Kiedy jednak samochód zaczął skręcać w boczną ulicę, cyklista puścił się, aby jechać dalej prosto. W tym

samym momencie z przeciwnej strony nadjechała taksówka z Polskiego Fiata, prowadzona przez szofera Jana Stefaniaka, który nie zdążywszy skręcić w bok, wpadł na cyklistę obalając go na ziemię. Nieszczęśliwy doznał przy tym tak poważnych obrażeń, iż przewieziony do ambulatorium Pogotowia Ratunkowego, wkrótce zmarł.

W Bydgoszczy toczyc się będą obrady zarządu Syndykatu Dziennikarzy Pom.

W nadchodzącą sobotę w sali Domu Turystycznego w Bydgoszczy odbędą się obrady zarządu Syndykatu Dziennikarzy Pomorskich. W obradach tych uczestniczyć będą przedstawiciele ośrodków dziennikarskich z Bydgoszczy, Torunia, Inowrocławia, Grudziądza i Gdyni.

Bezpośrednio po posiedzeniu delegacji Syndykatu Pomorskiego wyjadą do Warszawy na zwołane na niedzielę zebranie Zarządu Głównego.

Z Teatru Miejskiego

Dziś w czwartek o godz. 20 pierwszy gościnnie występ największej artystki sceny polskiej Stanisławy Wysockiej w nowej premierze-komedii Mazo de la Roche, „Miła rodzinka”. P. Stanisława Wysocka wystąpi w roli lady Adeliny. Udział biorą: Domańska, Krzywicka, Okońska, Barda, Kowalczyk, Malatyński, Roslan, Szafranski i Tatrzański. Ciekawe wnętrza projektu Przeradzkiej i Jędrzejewskiego.

Dalsze przedstawienia „Miłej rodzinki” z gościnnym występem p. Wysockiej odbędą się jutro w piątek, sobotę i niedzielę wieczorem po cenach komediowych. Zniżki ważne.

W niedzielę o 16 po cenach znizonych operetka „Hrabina Marica”.

W sobotę 11 bm. o godz. 16.30 po raz ostatni po cenach o 50 proc. znizonych widowiskowa operetka „Błękitna maska” w obsadzie premierowej.

Dyrekcja Teatru podaje do wiadomości Szanownej Publiczności, że kasa teatru jest czynna od godz. 10-14 i od 17.30-20.30, oraz że rezerwowane bilety będą zatrzymywane do 12 w południe w dzień danego przedstawienia.

Międzynarodowe

— Surowa kara za fałszywe oskarżenie. Ciekawa sprawa toczyła się przed Sądem Okręgowym w Bydgoszczy: 56-letni Bolesław Pruss, stały mieszkaniec Bydgoszczy miał swego czasu proces sądowy z panem Januszewskim. Spór przegrał i stosownie do wyroku sądowego miał zapłacić przeciwnikowi znaczną kwotę. Zastępca prawnym p. J. był adwokat Gramatowski, który z ramienia swego mandanta przeprowadzał rozliczenia z Prussem. Wynikiem tych rozliczeń Pruss czuł się skrzywdzony i na adwokata Gramatowskiego napisał doniesienie do rady adwokackiej, oskarżając go o sprzeniewierzenie i oszustwo. Przeprowadzone dochodzenia wykazały całkowitą bezpodstawność zarzutów i Pruss zasiadł na ławie oskarżonych. W wyniku rozprawy skazany został na 7 miesięcy więzienia z zawieszeniem na 3 lata.

— Uciekł do Niemiec. by nie służyć w wojsku polskim. Na kilka dni przedterminem stawienia się do odbycia powinności wojskowej, Hans Busse, mieszkaniec Solca Kujawskiego, uciekł z Polski. Był to rok 1932. Początkowo Busse udał się do Gdańska, a stamtąd do Rzeszy. Okazało się jednak, iż lepiej było odsłużyć w wojsku w Polsce, gdyż rodacy obszeli się ze zbiciem w sposób wybitnie pięgościnnny. Władze niemieckie umieściły Bussego w obozie koncentracyjnym w Dachau. Następnie wysiedlono go, oddając w ręce władz polskich. Obecnie Busse odpowiadał przed Sądem Okręgowym w Bydgoszczy za uchylenie się od służby wojskowej i został skazany na 5 miesięcy więzienia.

— Czy Żyd namówił do fałszerstwa? — Rolnik z Trzemiętówki, 61-letni Ernest Kison przyjechał do Bydgoszczy celem dokonania zakupów. Sprawunki czynił w żydowskim sklepie Ponczarów. Ponieważ suma poczynionych zakupów przewyższała kwotę gotówki, jaką dysponował, przeto wrócił się do Żydów, z propozycją, iż na brakująca kwotę wystawi weksel. Żydzi zgodzili się na to z tym jednak warunkiem, by na wekslu figurował również podpis żony rolnika. Kison dał taki weksel, gdy przyszło jednak do wykonania zobowiązania, weksel został zaprotestowany, przy czym okazało się, że podpis żony rolnika, był zrobiony przez niego samego. Sprawa zainteresowała się prokurator i Kison oskarżony o fałszerstwo zasiadł na ławie oskarżonych. Na rozprawie, w wyniku której został skazany na 6 miesięcy więzienia, Kison zeznał, iż czynu tego dopuścił się jałobnie za namową Żyda, właściciela sklepu. Na tej podstawie prokuratura wszczęła dochodzenia przeciwko kupcowi Ponczarowi. (r)

OGŁOSZENIE PRZETARGU

Dnia 20 marca 1939 roku o godzinie 12 odbędzie się w biurze Zarządu Gminnego w Solcu Kujawskim przetarg na sprzedaż nieczynnej szkoły w Dąbrowie Małej gromady Chrośna gminy Solec Kujawski.

Pismenne oferty należy składać w Zarządzie Gminnym do godziny 12 dnia 13 marca 1939 roku.

Zastrzeżenie dowolny wybór oferenta. Nr. 15/1/39. (5954)

Wójt Gminy: (—) Krymski.

KANTOROWICZ RESTAURACJA WINIARNIA
 Toruń, ul. Szeroka 18
Znakomite obiady od godziny 12 do 16-tej
 (Złoty 1,20 do 1,60)
 Specjalność: **Pieczarki z rusztu — Móżdżek z pieczarkami —**
Łosoś z rusztu — Ryby faszerowane. (2516)

POPULARNE MOTOCYKLE 100 ccm.
 krajowej produkcji

Telef. 12-77  Telef. 12-77
ZARZĄD PRZEMYSŁOWE „PODKOWA”
 wyłączne zastępstwo **GDYNIA 7637**
„DE-HA-TE” J. Englicht i S-ka Pilsudskiego 56

Cena smacznego budyniu bananowego została obniżona
 obecnie tylko **24 gr**
STETKER

NIGDY NIE JEST ZAPÓZNO

myśleć o zdrowiu, tym bardziej, jeżeli cierpisz na chorobę: NEREK, PECHERZA, WĄTROBY, KAMIENI ŻÓLCIOWYCH, ZŁEJ PRZEMIANY MATERII, na bóle artretyczne czy podagryczne, wzdęcia brzucha, odbijanie się lub skłonności do obstrukcji. — Pamiętaj, że nigdy nie będzie za późno, o ile używaj będziesz ziół moczopędnych „D I U R O L” Gaseckiego, które zapobiegają gromadzeniu się kwasu moczowego i innych szkodliwych dla zdrowia substancji zatrzymujących się w organizmie. — Dziś jeszcze kup niedrogo ziół „D I U R O L” Gaseckiego, a przekonasz się o dodatnich skutkach ich działania, a także będziesz swym znajomym. — Sposób użycia na opakowaniu. — Oryginalne zioła „D I U R O L” Gaseckiego (Z KOGUTKIEM) sprzedają apteki i sklepy apteczne.

SPRZEDAŻ

Okazyjne
 sprzedają: 3 parcele blisko centrum Gdyni za potwierdzone po 4500 zł; 2 parcele budowlane po kamienice w centrum po 10.000 zł; 1 parcela w centrum (punkt handlowy) cena 36.000 zł. Również kilka okazałych domów i willi dochodowych po niskich cenach i na dogodnych warunkach. Informacje: Radoń, Gdynia, 10 Lutego 6. (7639)

Sypialnia i kuchnia 310
 razem z **495,-**
Bracia Tews
 Toruń, Mostowa 30

Ucznia

do introligatorni przyjmie Fr. Wienczek, mistrz introligator, Toruń, Mostowa 38. (2595)

Czeladnik

introligatorski potrzebny od zaraz. Oferty z podaniem warunków do Administracji „Gazety Pomorskiej” pod nr. 2595.

Dziewczyna

do introligatorni, umiejąca dobrze szyć książki, potrzebna. Oferty z podaniem wieku i warunków do Adm. „Gazety Pomorskiej” pod nr. 2595

KUPNA

Koło

zapasowe do Polskiego Fiata 621, kupię. Barcewicz — Przewóz towarów — Toruń, Rynek Staromiejski 5, telefon 1605. (2608)

Filatelści!

Kupuję znaczki polskie, zagraniczne, zbiory. Maszówka 1000 sztuk 80 gr. Kłosk, Strumykowa nr. 2 (2599)

MIESZKANIA

Pokój

umeblowany, frontowy, wynajmę. Toruń, ul. Matejki 24/26 m. 53. (2597)

RÓŻNE

Prof. Vichara

jedyny w Polsce dyplomowany jasnowidz, otwiera każdemu wrota do szczęścia — dobrobytu! Wszystkie sprawy, jak: miłość — kradzież — spadek — loteria — będą najdokładniej opracowane. Napisz zaraz!! Chcesz załatwić jeden złoty na portu. Jasnowidz prof. Vichara, Kraków, Zyblikiewicza, Skrytka 567. (12931)

Trwała

ondulacja od **2,50**
 Specjalne salony fryzjersko-kosmetyczne

„Rococo”

Toruń, ul. Różana 1, I. piętro, wejście z korytarza. (2589)

Udziałem

tanio korepetycji i lekcji francuskiego, niemieckiego angielskiego i ary na fortepianie. Adamska, Toruń Sukiennicza 4. 14

Szukasz

zadowolenia — szczęścia — miłości — zdrowia??? Napisz zaraz datę urodzenia fenomenalnemu doradcy życia profesora w Dżami, Kraków, ul. Urzędnicza 42/1, Skrytka 169. (12959)

WOJEWÓDZKI URZĄD ROZJEMCZY w Toruniu
 Nr. 12/12/39. (11031)

ORZECZENIE

Wojewódzki Urząd Rozjemczy do spraw majątkowych posiadaczy gospodarstw wiejskich w Toruniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 17 lutego 1939 r., na podstawie art. 69 i nast. rozporządzenia Prezydenta R. P. z dnia 24. X. 34 r. (Dz. U. R. P. Nr. 5/36 poz. 59)

orzekł:

Otwiera się postępowanie układowe do całego majątku **Zygmunta Karwata, zam. w Czekanowie, pow. Brodnica**, w szczególności w skład majątku wchodzi nieruchomość ziemską Czekanowo, zapisana w księdze wieczystej Sądu Grodzkiego w Brodnicy tom I. wykaz L. 9 i 11, i oznacza się termin sześć miesięcy, licząc od dnia uprawomocnienia się orzeczenia, w którym winna zapisać uchwałę w sprawie zawarcia układu z wierzycielami i to pod rygorem wszczęcia postępowania likwidacyjnego.

Jako dziennik, w którym dokonywane będą ogłoszenia dotyczące postępowania układowego wyznacza się „Gazetę Pomorską” w Toruniu. Powyższe ogłoszenia winny być również dokonywane w Zarządzie Gminnym w Bobrowie, pow. Brodnica.

Nadzorcą został mianowany p. Henryk Sas-Klechniowski, zam. w Toruniu, ul. Plac Teatralny nr. 5.

Przewodniczącym Wojewódzkiego Urzędu Rozjemczego w Toruniu:

podpis (—) nieczytelny. (11031)

Zł. 163/IX.

MAG Nr. 2
 (WIE FARBA)
 WYKONANIE
 WYKONANIE
RATUJcie WŁOSY!
Mag Nr. 1
 usuwa łupież, wypadanie włosów. sess
ZADAĆ WSZĘDZIE.

OGŁOSZENIE

W sprawie postępowania układowego dotyczącego majątku **Marty Trębickiej z Żelechłina, gmina Rójewo, pow. Inowrocław**, otwartego prawomocnym orzeczeniem Wojewódzkiego Urzędu Rozjemczego w Toruniu w trybie rozporządzenia z dnia 24 października 1934 r. (Dz. U. R. P. Nr. 5, poz. 59 z 1936 r.)

wzywam:

wszystkich wierzycieli wymienionej dłużniczki do zgłoszenia swych pretensji w terminie sprawdzania wierzycielności, który wyznaczam na dzień **11 marca 1939 r. godz. 10** w Wojewódzkim Biurze do Spraw Finansowo-Rolnych w Toruniu, ul. Warszawska 12.

W zgłoszeniu należy podać: a) imię i nazwisko względnie firmę wierzyciela, jego miejsce zamieszkania lub siedzibę, b) nieprzedawnioną pretensję w kapitale i datę jej powstania, c) wykaz szczegółowy nieprzedawnionych należności ubocznych z podaniem sposobu obliczenia odsetek, powstałych do dnia 6 grudnia 1938 r., d) dowody wierzycielności z dokładnym ich oznaczeniem, e) rodzaj zabezpieczenia wierzycielności.

Nadzorcą: (—) **Mgr. Marian Budzyński**, Toruń, ul. Kościuszki 65 m. 3. (11030)

Km. 181/39. (11041)

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 11 marca br. godz. 10 sprzedawać będą u redyktora Mederskiego, Mostowa 6: 4 skrzynie i inne rzeczy należące do Burgerów.
 (—) **Kozak, komornik sądowy w Toruniu.**

Km. 231/39. (11040)

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 11 marca br. godz. 11,30 sprzedawać będą: 309 kg koniczyzny w składnicy Bronisława Hozakowskiego, ul. Mostowa 28, która jest w jego przechowaniu.
 (—) **Kozak, komornik sądowy w Toruniu.**

Szafy do ubrań od zł 70,-

Łóżka 2431 od zł 19,- dostarcza

Centrala Mebli

wł. **Zuzia Małecka**
 Toruń, Stary Rynek 16
 obok poczty
 Firma polsko-chrześcijańska

Tapety

desenia najnowsze, farby, lakiery, pokosty, poleca **Hurtownia Jan Kapczyński**, Toruń, Szeroka nr. 35. (2586)

Taniej 10-20%

kupisz u nas niż gdzie indziej: artykuły wojskowe, sportowe i męskie. Składnica Sportowa Toruń, Dom Społeczny. 2556

Nieruchomość

w Łasinie, Rynek 39, składająca się z domu mieszkalnego ze skrzydłem bocznym oraz z podwórza i chlewu, sprzeda Państwowy Bank Rolny, Oddział w Grudziądzu. (11043)

Tapczany

jadalnie, sypialnie, gabinety, kuchnie poleca

T. Kasprowicz
 Toruń, Prosta 5. 847

Pończochy

gumowe i elastyczne bez gumy poleca Skład Sanitarny **A. Kamiński**, Toruń, Św. Ducha. (2572)

Uwaga nowożeńcy!

Najkorzystniejsze źródło zakupu **mebli** tylko wprost z **fabryki mebli Zenon Kowalewski**
 Toruń, ul. Nowy Rynek 18, tel. 1332
 Przyjmuję wszelkie zamówienia. 2585

FIRANKI KAPY
W. Grunert
 Toruń, Szeroka 32
 telef. 19-90. 2453

Cocker-spaniel

roczny, czarny, na sprzedaż tylko miłośnikom. Toruń, ul. Zeglarska 16, godz. 10-13, telef. 1883 o godz. 13. (2594)

Fotograficzne

aparaty i wszelkie przybory kupuje amator-znawca w **Hurtowni Jana Kapczyńskiego**, Toruń, Szeroka 35. (2586)

Sprzedamy tanio używany

traktor

syst. Fordson dwuskibowy (również do zapędu mlódekarki) w b. dobrym stanie. Elektrownia Obwodowa Pomorze Pelplin. (2593)

Ziola

lecznicze skuteczne, oraz wody i sole, poleca **Hurtownia Jan Kapczyński**, Toruń, Szeroka 35. (2586)

Telegram!!!

Nadeszły wiosenne fasony kapeluszy modelowych według najnowszych żurnali; przeróbki wykonują jak nowe. — Labor, Toruń, Szewska. (2600)

RYNEK PRACY

Uczeń

do nauki krawiecko-kuśnierskiej od zaraz potrzebny. Antoni Kozłowski, Zakład Krawiecko-Kuśnierski, Toruń, Stary Rynek 35.

Nauczyciel

przygotowuje do egzaminów wstępnych gimnazjów państwowych różnych typów. Stała pomoc zaniedbanym w nauce. Zakres gimnazjalny i licealny. Zgłoszenia od godz. 15-tej Plac Św. Katarzyny 3 (naprzeciw kościoła garnizonowego). (2604)

W tutejszym rejestrze małżeńskich praw majątkowych Nr. 642 wpisano dnia 23 listopada 1938 r. co następuje: Małżonkowie Bronisław Zaczek, kupiec i Anna z Langów Zaczekowa w Starzynie, umowa notarialna z dnia 25 sierpnia 1938 r. rep. 392/38 not. Brazewicza w Pucku zawarli ogólną wspólność majątkową małżeńską według przepisów ustawy cywilnej z tym, że ustaje ona w razie śmierci jednego z nich. **Sąd Grodzki w Pucku.** (11039)

OBWIESZCZENIE O LICYTACJI

W myśl § 83 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25. 6. 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym Władz Skarbowych (Dz. U. R. P. Nr. 62, poz. 580) i Urząd Skarbowy we Włocławku podaje do ogólnej wiadomości, że dnia 10 marca 1939 r. o godz. 10 rano w lokalu Składnicy Urzędu przy ul. Leona XIII celem uregulowania zaległych należności skarbowych i innych odbędzie się sprzedaż z licytacji niżej wymienionych ruchomości: radioaparat, biurko dębowe, szafa z lustrem, stół owalny, kredens, zegar szafkowy, fotele dębowe obijane skórą. **I Urząd Skarbowy we Włocławku.** (11033)

OGŁOSZENIE

W piątek, dnia 10 marca 1939 r. o godz. 10-tej odbędzie się w tutejszym magazynie nadawczym licytacja przedmiotów znalezionych na terenie kolejowym oraz przedmiotów, oddanych na przechowanie a nie podjętych z miesiąca października i listopada 1938 r. (9009)

Biuro Znalezionej Przedmiotów przy Ekspedycji Towarowej Gdańsk Lego Tor

GD A Ń S K

DRUGERIA POLSKA
 rok jubileuszowy
 Artykuły toaletowe — Farby — Perfumeria
 Foto: Film — Wywoływanie Telefon 2813
 — Kopiowanie z razy dziennie 15
Zygmunt Buliński Kassub. Markt 1a,
 przy dworcu (róg Danziger Privat-Actien-Bank).

ZEŁÓWKI GOLIATOWE
 Pozwólnej wytrzymałości — Chemias. farbianta
 Zakład wulkanizacyjny obawia gumowego.
 Warsztat obawia na miarę i reparacyjny.
Mullers Gollath-Sohlerei własc. W. Musyk
 II. Damm 17, tel. 28989

Ondulacje
 manicur, farbowanie brwi i rzęs, wykonuje tanio i fachowo Alfred Krüger, mistrz fryzjerski, Toruń, Łazienna 26. (2544)

Do Gdyni
 Gdańska, Wejherowa, przyjmuje okazynie tanio transporty. Barcewicz — Przewóz towarów — Toruń, Rynek Staromiejski 5, telefon 1605. (2602)

Manicure
Lakiery
 18 kolorów poleca Zakład Fryzjerski **ul. Bydgoska 58.**

Wszelkie **roboty ślusarskie** wiercenie żeliwne wykonuje szybko, tanio, firma **Pedab, Koszarowa 15-17.** (1278)

OGŁOSZENIA: wiersz milimetry na stronie 7-lamowej 0,20 zł w tekście na pierwszej stronie 1,00 zł w tekście na drugiej i trzeciej stronie 0,80 zł w tekście na dalszych stronach 0,50 zł Drobne za słowo 15 gr. Pierwsze słowo i wyrazy tłustym drukiem liczymy podwójnie. Za ogłoszenia sądowe i urzędowe w drobnym składzie 25 proc. drożej. Dla poszukujących pracy i nekrologi 25 proc. zniżki. Komunikaty 50 gr za wiersz. Za ogłoszenia skomplikowane i za zastrzeż. miejsca 20 procent nadwyżki. W W. M. Gdańsku cennik ogłoszeniowy jest identyczny z cennikiem dla Polski, z tym jednak, że rachunki mogą być regulowane w guldenach gdańskich.	ABONAMENT MIESIĘCZNY WYNOŚI: Z doręczaniem przy pomocy poczty wyd. K. z do. 28 datkami książkowymi 3,10 miesięcznie Z odbiorem w administracji z dodatkami książkowymi 2,90 " " Bez dodatków książkowych z doręczaniem przez pocztę 2,20 " " Z odbiorem w administracji 2,00 " " „Gazeta Gdańska” w Gdańsku: Z odbiorem w administracji lub odnośnieniem do domu G. 2,00 " " Z doręczaniem przez pocztę G. 2,25 " " z dodatkami książkowymi G. 3,20 " " W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, Administracja nie odpowiada za dostarczenie pisma.	UWAGI: Najmniejsze ogłoszenie drobne liczymy za 10 słów. Ogłoszenia drobne przyjmujemy jedynie do 50 słów, powyżej — liczymy według rozmiaru. Zastrzeżeń miejsca dla ogłoszeń drobnych nie przyjmujemy, dla innych tylko wówczas, gdy za takie zastrzeżenie zostanie zapłacon przewidziana w cenniku 20 proc. nadwyżka. Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie upoważniają do sądania swrotu gotówki, ani też nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia. Uzasadnione reklamacje będą uwzględniane o ile zostaną wniesione do dni 8-miu od daty ukazania się ogłoszenia, lub od daty otrzymania rachunku. Przy sądowym śledzeniu należności rabat upada. Za terminowy druk i przesłane miejsce ogłoszenia Administracja nie odpowiada.
---	---	--

Redaktor naczelny: **JAN DEZEWIECKI**
 Redaktor odpowiedzialny „Gazety Gdańskiej”: **Wilhelm Grismann**, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p.
 Wydawca: **NARODOWA SPÓŁKA WYDAWNICZA, Sp. s. o.**
 Adres redakcji i administracji: **Toruń, ul. Bydgoska 56. Tel. 29-70, 29-90. Konto P. K. O. nr. 203-141.**
 Ciesionkami Drukarni **Józef Karol Kuszel** w Toruniu.

Kształt żył na rękach

znakiem rozpoznawczym człowieka

Wiadomym jest, że układ linii na palcach jest najbardziej znamioną cechą, indywidualnym znakiem rozpoznawczym człowieka. Dzięki temu właśnie tak szeroko stosowane jest w dochodzeniach kryminalnych badanie i określanie tych linii. Nosi ono, jak wiadomo, nazwę „daktyloskopii”.

Ostatnio jednak znaleziono jeszcze jeden, również podobno niezawodny i niepowtarzający się znak rozpoznawczy człowieka — kształt żył na rękach. Dokładny rysunek takiego układu żył występuje dopiero przy fotografowaniu **niewidzialnymi promieniami podczerwonymi**. Badania po-

równawcze przeprowadził niedawno dr. Enno Freerksen, fotografując w promieniach podczerwonych szereg zewnętrznych powierzchni dłoni ludzkich i zestawiając je ze sobą.

Z porównania licznych fotografii wynika, że każdy człowiek ma własny bardzo charakterystyczny układ żył. Układy te różnią się pomiędzy sobą — kształtem, kierunkiem, grubością, głębokością pod skórą i licznymi przecięciami i skrzyżowaniami. Pomimo dość zawiązanego rysunku, według

autora, można wyodrębnić pewne typy takich układów. Tak na przykład, u bliźniąt występują układy podobne. Poza tym daje się ustalić pewną zależność pomiędzy budową ciała a układem żył.

Prócz tego autor tej pracy stwierdził, że w układzie żył na rękach występują jeszcze szczególne zgrubienia ścianek, koliste odgałęzienia i zatoki. Według autora, fotografowane kształty żył są tak charakterystyczne, iż mogą całkowicie zastąpić daktyloskopię.

Miasto, które ma najwięcej pomników

Na Sycylii znajduje się małe, zaledwie 4.000 mieszkańców liczące miasteczko, które ma 192 pomniki. Poza uwiecznieniem wszystkich najwybitniejszych postaci z historii Włoch, kilka pomników poświęcono także sławom lokalnym, które w ten czy inny sposób zaskarbiły sobie wdzięczność

współobywateli. M. in. znajduje się tam również pomnik jednego z wodzów ostarwionych mafii sycylijskich, wystawiony podobno na wyraźny rozkaz herszta bandy rozbójniczej, która w wieku XIX zdobyła swymi wyczynami największą sławę.

Przeszedł 300 tys. km w swej ominie

Pewien listonosz w jednej ze wsi lotaryńskich, który przez 36 lat pełnił służbę w jednej i tej samej wsi, wyliczył, że w tym czasie przeszedł około 300.000 km, t. j. przeszło 4-krotny obwód ziemi wzdłuż równika. Listonosz oblicza, że robił dziennie przeciętnie około 30 km.

Przywileje w tramwajach sowieckich

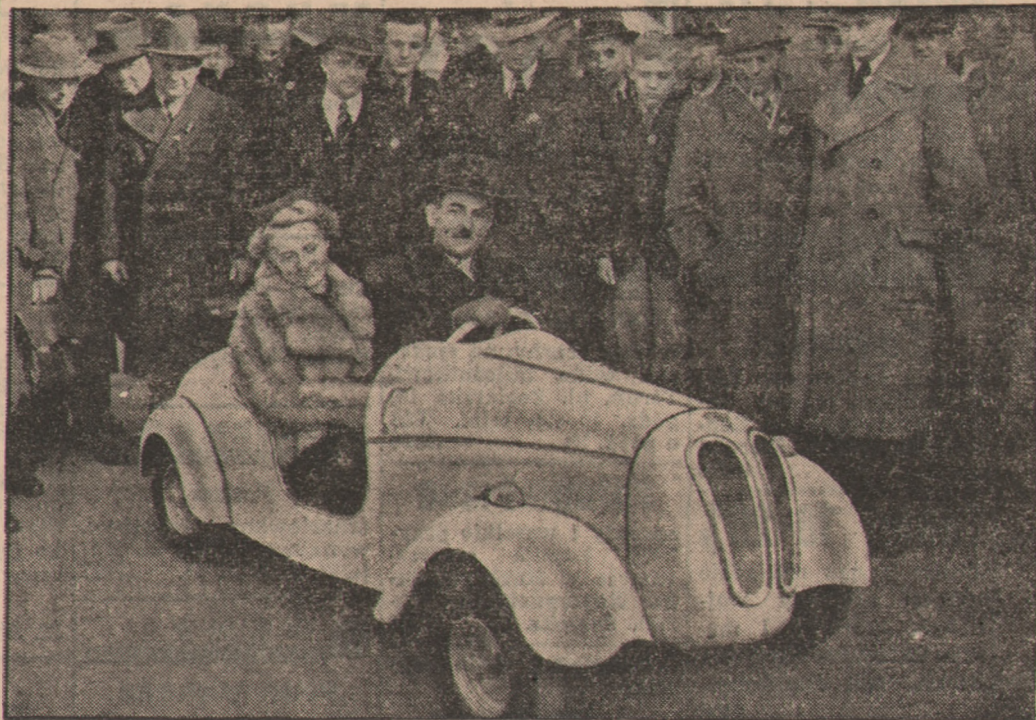
Ostatnio prezydium rady miejskiej w Moskwie zatwierdziło przepisy regulujące korzystanie z tramwajów, autobusów, trolleybusów miejskich. M. in. w przepisach tych zabroniono wchodzić przez przednie pomosty z wyjątkiem „bohaterów sowieckiego związku”, osób odznaczonych orderami ZSRR i związkowych republik, deputowanych do rady najwyższej ZSRR itd., którym również przyznano prawo wchodzenia bez kolejki do autobusów i trolleybusów.

BOLE reumatyczne i artretyczne
NAJWIĘCEJ DOKUCZAJA PODCZAS ZIMNYCH I NIEPOGODY

OSMOGEN
GASECKIEGO

MAŚC PRZECIWNOREUMATYCZNA
PEWNY PRZECIWNOREUMATYCZNY DO KAPELU OSMOGEN
KOJA TE BOLE.

14955



Prawdziwy samochód dla dzieci

z małym, autentycznym silnikiem, zademonstrował pewien wynalazca na Targach Lipskich. Samochódzik osiąga szybkość 40 km na godzinę.

Swawlny wiatr



Obrazek taki uchwycił obiektyw aparatu fotograficznego w Pasadenie w południowej Kalifornii, po przejściu gwałtownej wichury wiosennej, która zbiła wiele okien wystawnych i wtargnęła także do wnętrza wystawy salonu mód.

Surowy kodeks obyczajowy Czang-Kai-Czeka

Tańce zabronione! Picie zabronione! Gry o pieniądze zabronione! Kawiarnie zabronione! Bogate stroje zabronione!

Wyżej wymienione przepisy, to tylko kilka zakazów, wziętych z całego kodeksu obyczajowego, ogłoszonego niedawno przez chińskiego marszałka Czang-Kai-Czeka, prowadzącego wojnę z Japonią. Jest to kodeks wydany nie dla ludności Chin, ale tylko dla sztabu i wyższych oficerów. Oficerowie, których te surowe przepisy obowiązują, twierdzą otwarcie, że marszałek Czang-Kai-Czek jeszcze niedawno prowadził swobodniejszy — a nawet bez przesady możnaby powiedzieć — dużo swobodniejszy tryb życia. Dopiero małżeństwo z Mai-Ling-Soong zmieniło go do tego stopnia, że nagle stał się zwolennikiem surowego trybu życia.

Złośliwi i zainteresowani twierdzą, że małżeństwo przekonało Czang-Kai-Czeka, iż życie jest ciężkie i nie można go lekko traktować.

Czy jednak oficerowie chińscy dostosują się do nowo wydanych przepisów, a cały naród pójdzie ich śladem?

15

J. F. WITKOP Autoryzowana adaptacja Eugeniusza Batuckiego

Przygoda w Paryżu

Powieść współczesna

— A skąd pani wie, że został skazany na dziesięć lat? Pisał do pani?

— Nie, ani razu. Obawiam się, że o mnie zapomniał... Dowiedziałam się od jego ciotki. Nie dałam się zastraszyć, od czasu do czasu naprowadzałam rozmowę na Adasia, choć staruszka gniewała się okropnie. Robiłam to rzadko, bo niemal traciła przytomność ze złości i potem to przyplącała parodniową chorobą. Skończyło się na tym, że kiedyś w przystępie wściekłości krzyknęła, że dostał dziesięć lat.

— Musiała mieć w tym jakiś cel.

Młoda kobieta wzruszyła ramionami.

— Nie wiem... Adaś powiedział mi kilka dziwnych zdań. Zastanawiałam się nieraz, ale nie mogłam uchwycić sensu.

— Co pani powiedział?

— Pamiętam każde słowo... Dopiero wrócił z polowania, zaczął mi opowiadać o tragicznym wypadku. Zapadał wieczór, w pokoju już się ściemniało. Adaś mówił szeptem, jak gdyby się obawiał, że go mogą podsłuchać. W kościele zadzwonili na Anioł Pański, każde uderzenie odbijało się w moim sercu dzwonem pogrzebowym. Siedziałam przy oknie, złamana nieszczęściem. Adaś umiął, w podnieceniu chodził z kąta w kąt. Zaproponowałam mu ucieczkę za granicę. Wtedy zatrzymał się przede mną, położył mi dłoń na ramieniu i powiedział, że na to się nigdy nie zgodzi. Spostrzegł, że zmartwiłam się bardzo jego odmową. Przeszedł się jeszcze parę razy po pokoju, znów się zatrzymał, popatrzył mi w oczy, nagle ukląkł, położył mi głowę na kolanach i powiedział: „Nawet nie wiesz, jak bardzo zawiniłem, ale tylko przed

tobą Aniu. Kochałem życie więcej niż siebie. Ale to jest tylko drobna część mojej winy, nie dowiesz się nigdy, na czym polega reszta tej winy. Jesteś czysta, jak sama niewinność, jak marzenie. Ale oprócz marzenia jest jeszcze życie i na to nie ma rady. Przebac i o nic nie pytaj.” Już wtedy mnie prosił, abym wyjechała natychmiast z jego ciotką. Nawet dał krótki list z tym, że miałam jej wszystko wytłumaczyć... Jego słowa utkwily mi mocno w pamięci. Były tym dziwniejsze, że Adaś nie uznawał kwiecistych górnołotnych wyrażań, zawsze mówił krótko i rzeczowo, przy tym wyjątkowo dobrze nad sobą panował. Powiedziałam mu, że przynajmniej połowę winy ja ponoszę. Zamknął mi usta i pożegnał się pośpiesznie. Siedziałam jak skamieniała, ruszyć się nie mogłam. Widziałam, jak przeszedł przez ogródek przed naszym domem i skręcił następnie w kierunku dworka. Myślałam, że chce uciec, zanim wstępne śledztwo rzuci na niego podejrzenie. Okazało się jednak, że poszedł na posterunek policji i zameldował o wypadku...

Nagle hiszpańska orkiestra zagrała hałaśliwego tusa. Zbiegła się cała służba i utworzyła szpałar po obu stronach wejścia. Ponad rzędami pochylonych pleców ukazała się kształtna, jak z brązu wykuta głowa w białym zawoju, w następnej chwili na salę wkroczył jakiś maharadża w otoczeniu dość licznej świty.

Zrobił się ruch. Publiczność wstawała, by się przyjrzeć egzotycznemu gościowi, dyrekcja i służba, zahypnotyzowane ogromną brylantową klamrą, spinającą zawój, z wielkimi honorami zaprowadziły maharadzę pod ścianę, gdzie dla przybyłych zestawiono kilka stołów. Ktoś uderzył w dlonie i cała sala zagrzmiała oklaskami.

Po tej owacji nastąpiło powoli uspokojenie. Gdy nowi goście usadowili się wreszcie i gdy orkiestra zaczęła znów przygrywać, Sven Soederlund zapytał cicho:

— Czy pani mąż spotykał się często w tym okresie z żoną Rowela?

W jej oczach przesunął się cień strachu. Soederlund pożałował nieopatrznie wypowiedzianych słów.

Zdawało się, że pod wpływem tego pytania w umyśle młodej kobiety dojrzała pewna myśl, któ-

ra już zaczęła kielkować na początku rozmowy, a którą starała się stłumić za wszelką cenę.

— Adaś ją przejrzał od pierwszej chwili — odparła z podświadomym przynębieniem. — Umizgała się do niego wyraźnie. Opowiadał mi nieraz, jak z nią żartował. Nawet pokazywał jej listy, nie chciałam czytać, bo... Ach, nie, panie Sweeney! Rozumiem, co pan ma na myśli, ale to jest zupełnie niemożliwe.

— Przepraszam, pani Aniello, nie chciałem pani dotknąć.

— Wiem — skinęła głową. — Adaś z innych powodów do mnie nie pisze, bo ta kobieta... nie, proszę pana, to jest naprawdę niemożliwe!

— Oczywiście — zgodził się bez przekonania. — Może nie było jeszcze rozprawy apelacyjnej, bo to nieraz trwa bardzo długo. Po prostu nie chce pani martwić zawczasu. Nie widzę innego tłumaczenia...

— Owszem! — przerwała z żywością. — Czuję w tym ręce ciotki. Pan nie ma pojęcia, ile złośliwości i okrucieństwa jest w tej staruszce! Ale muszę znieść cierpliwie to wszystko.

— Czy pani pisała do męża?

— Nie, zabronił stanowczo.

— Jeśli pani sobie życzy, spróbuję zasięgnąć wiadomości. Mam paru znajomych w Polsce, wpływowych ludzi. Może się czegoś dowiemy.

— O, panie Sweeney!

Splotła dłonie, radośnie zaskoczona tą propozycją. Podniosła głowę, zarumienila się lekko. W oczach błysnęły łzy.

Uśmiechnął się głęboko wzruszony. Nie rozkładał się łatwo, ale teraz uległ czarowi tej kobiety i przejął się szczerze jej nieszczęściem.

Rozdział VI.

DEPESZA WRACA JAKO NIEDORECZONA

W towarzystwie Soederlunda Aniela czuła się spokojna i bezpieczna. Teraz mogła rozmawiać o swoim życiu bez bolesnego żalu, który ją ogarniał zawsze, ilekroć przenosiła się myślami w szczęśliwą i beztroską przeszłość. Sven działał na nią kojąco, poza tym sama możliwość opowiadania o swoich nieszczęściach przynosiła znaczną ulgę.

(Ciąg dalszy nastąpi)